Arkusz I.

№ 81. Dnia 8 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 27 marca (8 kwietnia) 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Dyonizego Biskupa.
Jutro: Ś. Marji Kleofy.
Środa: Ś. Ezechiela Proroka.
Czwartek: Ś. Leona Papieża.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 20
Zachód „ „ 6 „ 45

Długość dnia godzin 13 minut 25
Przybyło „ „ 6 „ 39

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek. Ś. Juljusza Papieża.
Sobota: Ś. Hermenegildy.
Niedziela: Ś. Tyburejusza Męczennika
Poniedziałek: ŚŚ. Bazalisy i Anast. Gr. P.

— Wczorajszą niedzielę, jako piątą wielkiego postu, Kościół święty nazywa niedzielą *Męki Pańskiej*, gdyż odtąd szczególniej zaczyna rozpamiętywać mękę Zbawiciela.

W tę niedzielę zasłaniają się welonem krzyże na ołtarzach i tak aż do wielkiego Piątku zostają, a to na pamiątkę, iż według przypadającej na tęż niedzielę Ewangelji, Chrystus Pan, gdy żydzi chcieli Go ukamienować, *zataił się* i wyszedł z kościoła, ponieważ nie nadszedł jeszcze czas Jego męki.

Od tej także niedzieli rozpoczyna się właściwie Spowiedź i Komunja Wielkanocna, według soboru IV. Lateraneńskiego.

Niedzielę tę nazywają także *Białą* od koloru szat, w które przybierani byli przystępujący w pierwszych czasach chrześcijaństwa, po raz pierwszy w życiu do Sakramentu Pokuty i Komunji świętej.

— Odpustowe nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, gdzie obchodzono doroczną uroczystość św. Wincentego Ferreryusza, rozpoczęło się solenną Wotywą przed rzęsiście oświetlonym ołtarzem uroczystującego Patrona, po której skończeniu odbyła się Summa poprzedzona uroczystą processją z Najświętszym Sakramentem.

Kazanie wygłosił JX. Ferdynand Dreszer. Summę celebrował JX. Zagórowski, kapłan miejscowy.

Takiż sam odpust na cześć św. Wincentego Ferrerjusza odbywał się i w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, którego nabożeństwo zakończone zostało uroczystemi Nieszporami, takąż procesją i udzieleniem licznie zebranym pobożnym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, celebrował wczorajsze nabożeństwo JX. Dietrich, kanonik metropolitalny, jubilat, słowo zaś Boże wygłosił JX. Suchecki.

— W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odbyło się wczoraj jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca wobec licznie zgromadzonych pobożnych, dopołudniowe uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

Popołudniowe zaś nabożeństwa passyjne, jako w przedostatnią już niedzielę Wielkiego Postu, mimo niepogody, ściągnęły tłumy pobożnych do wszystkich Świątyń Pańskich, w których się takowe odbywały przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, z kazaniami i procesjami.

— W dniu dzisiejszym odbywa się w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej przedostatnia już pasja w języku polskim, z kazaniem, które wygłosi JX. Walichnowski.

— W dniu jutrzejszym zaś odbędzie się w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, przedostatnie takie passyjne nabożeństwo, w czasie którego słowo Boże wygłosi JX. Wołyniec, kapelan szpitala św. Łazarza.

— Ofiary, jakie wpłynęły do warszawskiego damskiego komitetu towarzystwa „Krzyża Czerwonego“, zostającego pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, od 21 lutego do 1 marca r. b. *I. W pieniądzach:* Zebrane z balu wydanego dnia 19 lutego w ruskim klubie rs. 587, zebrano przez pastora anglikańskiego kościoła G. O. G. Ellisota rs. 34 kop. 5, od naczelnika powiatu sierpeckiego, zebrane z podpisów pomiędzy mieszkańcami powiatu rs. 187 kop. 52, zwrócono przez zarząd główny za utrzymanie chorych podczas 10 podróży pociągu sanitarnego nr 13 rs. 188 kop. 40, od urzędników kancelarji Gubernatora warszawskiego % za luty rs. 23 kop. 19, od dowódcy 23 nizowskiego piechotnego pułku zebrane przez żołnierzy ze sprzedaży zaoszczędzonego chleba na korzyść rannych rs. 129, od pani A. Ju. Skalskiej składka rs. 10, od pani A. S. Balickiej składka rs. 10, od urzędników warszawskiego gubernjalnego zarządu do spraw włościańskich % za luty rs. 72 kop. 5, od ruskiego poddanego L. Z. N. rs. 3, od dyrektora szkoły realnej warszawskiej % za luty rs. 25, od naczelnika gubernjalnego radomskiego żandarmskiego zarządu zebrane z podpisów rs. 148 kop. 20, od urzędników rządu gubernjalnego warszawskiego % za luty rs. 77 kop. 26, od zarządu naczelnika powiatu kieleckiego % za luty rs. 12 k. 82, razem rs. 1,507 kop. 49, a od 1 stycznia r. b. rs. 17,453 k. 89. W ogóle z remanentem pozostałym z roku przeszłego pięćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset ośmdziesiąt trzy ruble pięćdziesiąt pięć i pół kop. (rs. 59,683 kop. 55½) i trzy listy likwidacyjne na rs. 1,250. *II. W rzeczach:* od rządu gubernjalnego kieleckiego 4 pary ciepłych rękawic, od N. N. z liczby przysłanych pocztą 21 kaftaników zdatnych do użycia, od katedralnego protojereja Metaniewa 39 książeczek treści religijnej, od p. E. M. Rubaszkinowej 12 koszul i 3 kaftaniki i od N. N. Cz. 17 par ciepłych skarpetek.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* — W wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego, rada miejska na posiedzeniu z dnia 20 lutego (4 marca) r. b., z procentu od legowanego przez testatora kapitału, przyznała za rok bieżący następujące wsparcia:

A) byłemu wychowańcowi szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Stanisławowi Pachulskiemu, czeladnikowi szewckiemu rs. 25 kop. 24;

B) byłym wychowankom Instytutu św. Kazimierza w Warszawie:

1) Zofji Kurtz rs. 4.—2) Małgorzacie Zielińskiej rs. 4.—3) Marjannie Dragon rs. 4.—4) Zofji Kowalkiewicz rs. 4.—5) Scholastyce Zawadzkiej rs. 4.—6) Annie Trybulskiej rs. 4.—7) Agnieszce Trybulskiej rs. 4.—8) Marjannie Badowskiej rs. 3.—9) Marjannie Lewandowskiej rs. 4.—10) Felicji Niemczak rs. 3. 11) Eleonorze Ksieńskiej rs. 4—i 12) Franciszce Trąbczyńskiej rs. 4.

Wsparcia powyższe pomienionym osobom wypłaconemi zostały.

Członek zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Za sekretarza Rady *Lechowicz.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* — W wykonaniu zapisów ś. p.: 1) Księdza Franciszka Bochomolca; 2) Franciszka Nakwaskiego; 3) Józefa Krzyżanowskiego; 4) Rozalji Fontana; 5) Karoliny Kuczakiewicz; 6) Klary Pawłosiewicz; 7) Bronisława Krzyżanowskiego; 8) Franciszka Antoniego Welke i 9) księdza Grzegorza Wyrzykowskiego, legowanych na wsparcia biednych wstydzących się żebrać, rada miejska, po rozpoznaniu kwalifikacyj kandydatów przedstawionych przez warszawskie Towarzystwo dobroczynności, na posiedzeniu z dnia 20 lutego (4 marca) r. b., z ogólnej sumy rs. 1.270 kop. 3, wydzieliła następujące wsparcia:

a) dla niewiadomej osoby na ręce delegata duchownego rs. 54.

b) 14 osobom po rs. 54 rs. 756;

c) 34 osobom po rs. 13 kop. 50, rs. 459;

d) jednej osobie rs. 1 kop. 3;

Łącznie na sumę rs. 1,270 kop. 3.

Wsparcia powyższe w dniu 7 (19) marca r. b. wypłaconemi zostały w obecności rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej osobom, którym takowe przyznano.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Odczyt

dra prof. Białeckiego „o Konwencji Genewskiej.“

Wczorajszy odczyt na dochód osad rolnych rozpoczął prof. Białecki przykładem, zaczerpniętym trafnie z meteorologii.

Słońce stoi, choć się widnokrąg chmurami zasępia,—choć nawałnica szalejąc gwałtownie, w głębokim wszystko mroku pogrąża, z czasem jednak uspokoją się wzburzone żywioły i promienie słoneczne znów spłyną na ziemię.

Fakt ten znajduje pełne zastosowanie odnośnie do prawa międzynarodowego.

Śród nauk prawnych jest ono słońcem, co ponad narodowościowe zawiście i furyje wojenne góruje światłem pojęć wszechludzkich.

Widok współczesnych pobojowisk niejednemu nasuwa przypuszczenie, że prawo międzynarodowe nie istnieje, lub że jako sztuczna roślina, samo w sobie nosi zaród śmierci. Płonne to przypuszczenie,—prawo międzynarodowe nietylko że istnieje, ale się ciągle rozwija. Rozwój ten powolniejszy niż innych nauk tłómaczy się łatwo wielkiem zadaniem do którego nauka ta zmierza, wielkiemi trudnościami z jakiemi

I JAK SIĘ PAN PAWEŁ OŻENIŁ.

POWIASTKA

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 80).

A tu wyraźnie zmierzchało. Niepodobna jest odmalować stanu ducha p. Pawła — posmutniał. Co spojrzy w okna w interwallach rozmowy, leje, ale to leje jak z cebra — a mrok zapada coraz gęstszy.

— Ja bo uważam — odezwała się wdowa — że acan dobrodziej się niepokoisz powrotem. A to daremnie o tem i myśleć. Nieprzyjaciela się w taką ulewę z domu nie wygania!

— O! jak Bóg miły, ja do siebie pana biorę i nocujemy razem, a do poduszki zrobię ponczyku i palce oblizywać! Cha! cha! cha!

Zdetonował się p. Paweł — nocować! ale gdzież znowu.

Począł się jąkać, że nawet na dzień jutrzejszy pańszczyzna nie była dysponowaną.

Rozśmiał się pan Fortunat.

— To wyjedziesz asindziej do dnia... ale w burzę tę....

— Ale ja nie puszczę!—dorzuciła wdowa z uśmiechem wdzięcznym, nawet rozmowyśmy nie dokończyli.

— Jużci ciągle tak lać nie może! — rzekł Mondygierd.

— O! nie—wtrąciła panna Bernarda— bulki stoją na wodzie, deszcz długi — słowo daję.

Wiedział o tem i p. Paweł co bulki i bąble na wodzie znaczą, ale zamilkł.

Lało a pioruny waliły.

Podano podwieczorek, a po nim znowu nastąpiła konferencja z panią Zabielską, poufalsza już. Mondygierd obstawał, aby nie marnować Harasymówki, która z czasem, wybiwszy trochę rowów, stać się mogła złotem jabłkiem.

— Ale ja sobie rady nie dam sama! — westchnęła wdowa.

— Przecież ja niedaleko, sługa acani dobrodziejki — rzekł Mondygierd.

Ściśnięto mu rękę, przez wdzięczność ucałował paluszki. Sam czuł, że to ustawiczne całowanie było zbytecznem i — nieprzyzwoitem — ale wstrzymać się nie mógł. Na podwórzu lało.

Wieczerza była skromna, ale znowu tak smaczna, szczególniej zrazy z sosem do kaszy, że Mondygierd zjadł talerz pełny.

Lało i lało; jeszcze się deszcz poprawił. Dawszy dobranoc, poszli z panem Fortunatem spać. Tu czekały ingredjencje ponczowe, do poduszki i garbus zrobił coś tak smakowitego, że para szklanek poszła niepostrzeżona.

Obok tego, że na ścianie wisiała gitara, a był na niej wirtuozem, siadłszy na łóżku pan Fortunat, jak zaczął różne piosenki wyśmienite wyśpiewywać, co się pan Paweł naśmiał, nie pamiętał kiedy tak był wesołym.

Posłano mu na sofie, ale też wygodnie, że gdy po ponczu legł i zasnął, obiecując sobie wstać przed świtem, czy skutkiem ingredjencji ponczowych, czy zamknięcia hermetycznego okiennicy, gdy się przebudził i postrzegł pana Fortunata na nogach — była już godzina (nie do wiary) dziesiąta.

Desperacja i wstyd zarazem porwał, co najprędzej więc, nie żegnając już gospodyni, tyłami poza dworem, pobiegł po błocie i kałużach do obijanika. Tu się ledwie chłopca dowołał. Deszcz jeszcze mżył ale drobny. Fraszka on, ale z Kasprem przeprawa! nocowanie w cudzym domu! Gdzie? u pani Zabielskiej!! Trzeba się było w męztwo uzbroić.

Gdy po długiem klapotaniu się w wodzie, stanął obijanik u portu, nikogo tu nie zastał.

W deszczyk więc we fraku, bo kilimba zmokłego do okrycia się użyć nie było podobna, w butach na jednej podeszwie karbowanych, zabłocony, zły, zmokły, wpadł do dworu.

W tejże chwili Kasper wychodził z kredensu, jak sędzia straszny i nachmurzony.

— A ja już myślałem, że pan chyba nie wróci — odezwał się szydersko. — Czekałem po obiedzie, na wieczerzę, o mało nie całą noc.... Taż to jedenasta godzina!

— No, to co? to co? Nie mam prawa już przenocować u przyjaciół, żebyś nie gderał....

Kasper uciął nagle.

— A pięknie się pan oporządził, jak Boga kocham — zawołał — buty djabli wzięli i frak! Kto wie co będzie.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*).

łamać się musi—postęp jednak widoczny we wszystkich sferach bytu narodów. Na dowód, zestawmy ze sobą epokę, w której każdy cudzoziemiec, nawet w czasie pokoju, uważany był za wroga, z naszą epoką przymierzy, koalicji, traktatów i różnorodnych międzypaństwowych stosunków.

I wojny nowożytne zaznaczają ten rozwój: istnieją one wprawdzie jako złe konieczne, wbrew wszelkim teoryjom Platona, Benchama i Rousseau'a, tak jak pomimo znakomitego i niezaprzeczonego rozwoju nauk przyrodniczych, nauki te nie mogą usunąć pewnych zgubnych przyrodniczych zjawisk i wstrząśnień,—z tem wszystkiem wojna, to dziś jedynie *ultima ratio*; zniknęły owe ludy *par excellence* wojownicze, co wojnę dla wojny i łupieztwa prowadziły.

A nadto jakże odmienny dzisiejszych wojen charakter?! *Adversus hostes aeterna auctoritas esto*, mówili starożytni, t. j. że wojna nie ma granic, nie zna nic świętego, żadnej dla przeciwnika względności. Zasada ta upadła,— żadna armja, bez poważniejszych celów, nie burzy dziś domostw i świątyń nieprzyjacielskich, nie praktykuje się dzisiaj wydawanie na rabunek zdobytego miasta, ani łupieztwo mienia spokojnych obywateli, ani zatruwanie pokarmów i studzien, ani znęcanie się nad jeńcami i rannymi. Wszystko to dzięki rozwijającym się pojęciom prawa międzynarodowego.

Wobec takich zmian na lepsze, które nowe czasy wywalczyły, wojna z jednej jeszcze strony wymagała gruntownej reformy, której przeprowadzeniem, przynajmniej w zasadzie, szczyci się ubiegły lat dziesiątek.

Mówimy tu o potrzebie zaradzenia smutnej doli rannych, co właściwie jest przedmiotem konwencji genewskiej.

W istocie, na pobojowisku pozostaje najwięcej ranionych, którym na razie podana pomoc mogłaby ocalić życie; trudu tego żadna armja nie jest w stanie podjąć skutecznie.

Potrzeba zaradzenia takiemu stanowi rzeczy oddawna uczuwać się dawała, wiele też w tym kierunku dokładano indywidualnych i prywatnych starań, ale dopiero Durand broszurką opisującą pobojowisko pod Solferino, wydaną w r. 1862, wpłynął na szersze, zbiorowe zajęcie się tą kwestją. W ślad za tą krótką pracą, której ustęp prelegent odczytał *in extenso*, pojawiło się wiele broszur podobnej treści tak w Europie jak w Ameryce, agitacja zaś wywołana tą drogą, wydała konwencję genewską z d. 22 sierpnia 1864 r.

Konwencja ta złożona z 10 artykułów, obowiązująca dzisiaj dla 27 państw europejskich, uświęciła, ze ambulanse i wszelkie materjały opatrunkowe są nienaruszalne, obsługa przy nich uważa się za neutralną, ranny zaś jest nietykalnym, równie jak dom lub inne miejsce, gdzie tenże spoczywa pod zasłoną odpowiedniej chorągwi.

Konwencja genewska stanowi wielki krok naprzód, ostatnia wszakże wojna austryjacko-pruska wykazała liczne jej braki. W roku więc 1868 w październiku, przystąpiono do jej rewizji i sposobem projektu uchwalono dodatkowo, iż postanowienia konwencji z r. 1864 odnosić się mają również do wojny na morzu, że sposobem sankcji dla tego prawa, za pogwałceniem go przez jedną stronę, druga krępowaną niem nie jest względem gwałcicieli podczas wojny tej samej, że wreszcie na plac gdziekolwiek powstałej wojny, wszystkie państwa winny wysyłać swą opatrunkową obsługę.

Dodatkowa ta ustawa z r. 1868 podpisana przez 14 państw europejskich, nie znajduje dotąd powszechnego zastosowania, lecz pierwotna konwencja z r. 1864 jest już prawem obowiązującem. W duchu tej konwencji powstały liczne prywatne towarzystwa „Czerwonego Krzyża", które gdy z czasem, łącznie z państwową służbą opatrunkową, działalność swą na szerszych rozwiną podstawach, wtedy wobec konieczności zbrojnego starcia, nauka okrucieństwo ich doprowadzi do możliwego *minimum*.

„Wtedy" zakończył prelegent, „słońce z poza chmur wypłynie, prawda będzie prawdą — nauka i cywilizacja, drogą mozolnej i wiekowej pracy, zbliży się do tego, od czego zaczyna nauka Chrystusa".

Prof. Białecki przedstawił rzecz swą jasno i płynnie, a publiczność oklaskami nagrodziła odczyt w materji tak żywotnej.

K. J. Jasiński.

TEATR AMATORSKI.

—*m*— Publiczność zwabiona wczorajszym afiszem do teatru dobroczynności, musiała za przyjemne wrażenia wybornej gry amatorów odpokutować srogo po skończeniu widowiska, bo kiedy skrapiana wiosenną rosą wchodziła do teatru, z powrotem brnąć musiała po błocie, obsypywana zimowym puchem, jak gdyby nie kwiecień, ale luty panował w kalendarzu.

Tym razem niebo pozazdrościło panu Dobieckiemu powodzenia i pod śniegiem uwzięło się zagrzebać garstkę tych wiernych widzów, którzy z ufnością w dobór repertuaru i talentu amatorów wybrali się pomimo całodziennej niepogody na wczorajsze przedstawienie w teatrzyku dobroczynności.

Oprócz pamiętnej krotochwili Bartelsa, co w roku zeszłym tak wielkie miała powodzenie, pan Dobiecki znowu dwie nowalijki wyciągnął ze swego biórka, przy którem w chwilach wolnych od zajęć zasiada do tłómaczeń i przekładów dla sceny amatorskiej.

Krotochwila Golsana pomimo „nowego układu scenicznego" nie zyskała zapewne większej wartości od pierwotnej kreacji, być może dlatego, że sam temat opierający się na zaraźliwym uporze trzech kobiet różnego wieku i stanu nie chcących powtórzyć za mężem: „Bogu dzięki, już nakryte!" — nie przedstawiał wiele podatnego materjału do wyzyskania w bardziej interesujący sposób.

Amatorowie-mężowie nacierali jak najodważniej, a matorki-żony starały się upierać jak najlepiej, cóż?... kiedy i publiczność uparła się przy swojem i ani Bogu ani autorowi nie chciała podziękować za odkrycie tej strony charakteru kobiecego w kilkunastu scenach — ani komicznych, ani dramatycznych.

Upór za upór!...

Natomiast taki mistrz jak Scribe, kiedy zatnie pióro i odwinie rękaw, to jednym ciągiem palnie całą komedję aż miło, w której i amatorowie mają w bród efektów i publiczność zajęcia od początku do końca.

Może tam nie wszystko wywija się jak z płatka, ale w jednoaktówce uchodzą fastrygi i łatki, byle zręcznie zakryte dla oka pospolitego widza. „Dobra gwiazda"—nie zawiodła tu ani autora, ani tłómacza, ani amatorów, ani publiczności.

Pp. Sommer, Piramowicz i Kwiatkowski wywiązali się pochlebnie z swego zadania, każdemu przyświecała wczoraj dobra gwiazda talentu, zwłaszcza w tak dobranej konstelacji, jaką dopełniały pp. Wiśniowska Marja i Mianowska.

Panna Wiśniowska ma naturalność w grze, pewność akcji i głos, którym się odrazu zdobywa sympatję publiczności.

„Popas w Miłosnej" zakończył wczorajsze przedstawienie wesoło i z humorem, który ta facecyjka sceniczna zawsze rozbudzać potrafi, ilekroć prezydentem będzie p. Grzywiński, Henrykiem p. Piramowicz, ciocią Salusią p. Stefańska, a prezydentową p. Przystojecka.

W przeszłorocznej obsadzie zaszła tym razem ta tylko zmiana, że córką prezesostwa została p. Karolina Święcicka, która w każdej roli dotychczas na scenie amatorskiej umiała zyskać sobie oklask i uznanie. Całość w dwóch ostatnich sztukach zadawalała w zupełności.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności*, w upłynionym miesiącu styczniu i lutym utrzymywało w domach instytutowych w średniem przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojej płci osób 273, sierot obojej płci 267.

Objadów gościnnych wydawano dziennie osobom 97, zupy rumfordzkiej osobom 100.

Oprócz tego Towarzystwo udzieliło wsparcia: w pieniądzach rs. 550 kop. —, osobom 283, w lekarstwach osobom 120, i w drzewie opałowem osobom 800.

W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,840.

Do 18-tu sal ochron uczęszczało średnio dziennie dzieci 2,105.

Z funduszów kasy pożyczkowej udzielono pożyczek niezamożnym rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 69, w kwocie rs. 7,020, do zwrotu w 12-tu ratach miesięcznych.

Stan funduszów rozporządzalnych Towarzystwa był następujący:

Z końcem miesiąca grudnia 1877 roku pozostało w kasie rs. 1,096 kop. 17.

W ciągu miesiąca stycznia i lutego wpłynęło rs. 14,206 kop. 47½.

Było więc razem rs. 15,302 kop. 64½.

W ciągu tychże miesięcy wydano rs. 14 335 kop. 99.

Pozostało zatem z końcem miesiąca lutego 1878 r. rs. 966 kop. 65½.

Asygnacji zaś zatwierdzonych do wypłaty i oczekujących realizacji, pozostało na rs. 3,320 kop. 43.

Warszawa dnia 18 marca 1878 roku.

Prezes administracji ogólnej *A. Preyss.*

Członek sekretarz Towarzystwa w z. *J. Heppen.*

SIOSTRA MOJEJ ŻONY.

OBRAZEK Z ŻYCIA WIEJSKIEGO

przez

autora „Kłopotów starego komendanta."

(Dalszy ciąg.— Patrz nr 80.)

Przyznam, że mię ta wiadomość zirytowała do żywego, tak, że i spać mi się odechciało. Jedno i drugie do niczego; on już chłop po czterdziestu, ona jak powiedziałem schorowana, kwękająca, i komu to myśleć o miłości? Dla tego mówię żonie, że nie wierzę, że to tylko jej przywidzenia, zwyczajnie jak u kobiety, która bez nowości jednego dnia przeżyć nie potrafi.

— Co ty mi będziesz perorował — odzywa się z uśmiechem politowania Lucynka — pomiędzy niemi już wszystko skończone, i ja właśnie chciałam cię uprzedzić, że pan Maciej zaraz tu przyjdzie prosić cię o jej rękę....

— Czy oni powarjowali, czy co!

— Dlaczego mieli warjować, kochają się i chcą się żenić, cóż tak strasznego?

— Ale ja na to nigdy się nie zgodzę!

— Ciekawam dlaczego?

— Dlaczego? Dla tego, że się nie zgodzę i kwita! Cóż to, mam się tłómaczyć przed nim, że tak chcę a nie inaczej. Uważam to za głupstwo, za nonsens...

— A proszę cię — odzywa się na to żona, spoglądając na mnie z powagą — jakie ty masz prawo nie pozwalać? Czy ty jesteś jej ojciec?

— Jestem opiekunem i nie pozwolę! — mówię już z irytacją, rzucając fajkę na ziemię.

— Auguście, proszę cię nie rozrzucaj się tak bardzo... Moja siostra nie jest na twojej łasce i nie dziecko.... Ma prawo pójść za tego, kto jej się podoba, a jeżeli ja siostra rodzona nie mam nic przeciw temu, a cóż ty? No, no.... nie spodziewałam się!

— Ależ ona taka młoda! wątła!...

— Jednakże skończyła lat ośmnaście.... i kocha go!...

— Djabła tam można kochać taką starą piwonię.... proszę ja, do czego on podobny, ten głupi Maciej!... Nogi stracił... głowa łysieje.... śmieje się jak najęty... Zkąd jemu przyszło do tego, zkąd?... No, no, pręgdzejbym się śmierci spodziewał!... Bo to proszę cię, i hołysz.... żadnego stałego miejsca, ot po prostu z litości dałem mu robotę u siebie.

— Przecież ona ma posag i będą mogli sobie radzić. Ja cię tylko proszę Auguście — mówi, z powagą wychodząc z pokoju — żebyś go przyjął dobrze i nie dziwaczył.... On prawda nie jest młody, ale człowiek stateczny.

— Fujara, mówię ci, fujara całą gębą! — krzyknę, nie mogąc się powstrzymać.

— I wolę — prawi dalej Lucynka, udając, że nie słyszy mego wykrzyknika — że pójdzie za niego, aniżeliby miała zostać starą panną. A że go kocha, to będzie z nim szczęśliwa.... Auguście pamiętaj, że ja sobie życzę...,

— A życz sobie, życz — myślę po jej odejściu, cały tym wypadkiem zirytowany — a ja taki nie pozwolę.... jakem August tak nie pozwolę!... Ledwie, że rok temu odebrawszy jej posag, uregulowałem trochę interesa i myślałem, że z parę lat będę miał spokój, a tu ci panie dobrodzieju łup! Oddaj posag, daj wyprawę, bo im się podobało zakochać w sobie.... Co to będzie za mąż dla niej?.... jedno chore i drugie chore.... on za parę lat już będzie starzec.... ona dostanie suchot.... niezawodnie dostanie — i jaka to przyszłość? Jak Boga kocham, sumienia bym nie miał, przykładając rękę do tego małżeństwa.... Biorąc rzecz z najlepszej strony, choćby zaraz i nie dało się posagu, to będą chcieli ze dwa tysiące rubli na wyprawę.... Mojej żonie to tylko w to graj.... aby tylko mogła jeździć do Warszawy i te gałganki skupować, to gotowaby djabłów pożenić! Co te kobiety tak lubią te sprawunki? Dla siebie, czy nie dla siebie, nie tylkoby kupowały.... Cały sklep im tu zwieź, to jeszcze mało.... Zaręczam, że ta wyprawa i przyszła rozkosz targowania się z żydami skłoniła ją, że się zgodziła.... Dalibóg szkoda dziewczyny dla takiego wyniszczonego grata.... To mi jednak zabiją sęka, jak się uprą, hę?... Towarzystwu należy się już druga rata.... owiec by trzeba dokupić ze dwieście, bo szkoda paszy, że jej nie ma kim spaść i dla tego muszę sprzedać siano.... No i nawozu byłoby drugie tyle.... Już sobie uplanowałem, że jak tylko sprzedam pszenicę, to jadę na Podlasie po owce.... A tu ci panie dobrodzieju bach!.... masz owce.... daj panie Auguście posag.... Żebym był duchem świętym przewidział, że ta Lince tak prędko miłość zakręci głowę, nie byłbym spłacał Weingrüna; bestja żyd brał ośmnaście procentów to prawda, ale by był czekał!...

I spać mi się odechciało i poczułem nawet ciśnienie jakieś w żołądku, bo wypiłem trzy szklanki wody, chodziłem więc jak warjat po kancelarji, a swoją drogą nie mogłem się jeszcze uspokoić. O niego mi nie chodziło, bo cóż on miał do stracenia? — chciał sobie na starość znaleźć wygodny kącik, aby siedzieć na łasce żony.... Ale tej biednej Linki okropnie mi żal; bo to nietęgie wprawdzie ale dobre, czułe, kochające, i jak pozna bliżej Macieja, to będzie najnieszczęśliwsza w świecie kobieta.... A zawsze to przecie siostra rodzona mojej żony. I matka umierając zaklinała mię, abym się opiekował siostrą....

(Dalszy ciąg nastąpi.)

MUZYKA.

—*B*— Drugi koncert pana Auera pozostawił po sobie jedno z przyjemniejszch wspomnień tegorocznego sezonu muzykalnego.

Śliczny ton pociągający wdziękiem i śpiewnością, traktowanie kompozycji pełne smaku i artystycznej inteligencji, zjednały artyście odrazu sympatję szerszej publiczności, do której upodobań skrzypek szkoły franczkiej zawsze łatwiej trafia, aniżeli adept niemieckiego klasycyzmu.

Przy wykonaniu przedwczoraj koncertu Brucha, p. Auer przedstawił też technikę swoją z najświetniejszej strony. Powiewna lekkość staccata, nieomylna czystość podwójnych tonów, śliczne flażolety, a przedewszystkiem wytworna swoboda towarzysząca najryzykowniejszej gimnastyce lewej ręki, potęgują w słuchaczu siłę przyjemnych wrażeń uczuciem wewnętrznego zadowolenia, jakie budzi zawsze widok panowania i spokojnego zwycięztwa nad trudnościami.

Pod względem treści najpiękniejszą chwilą koncertu pana Auera, była Suita Riessa. Dziwnie oryginalne pomysły tej kompozycji, rozumne ich przeprowadzenie w każdym pojedyńczym ustępie, zająć musi każdego muzyka, a zajęcie to zdwaja się jeszcze w egzekucji pełnej finezji i dowcipu.

Czynny bardzo udział w koncercie p. Auera przyjmował p. Józef Wieniawski. Utalentowany artysta nie poprzestał na wykonaniu solowych numerów ze zwykłą wytwornością, ale intelligentnym akompaniamentem w trudnych dziełach Brucha i Riessa dzielnie poparł koncertanta, który mógł spokojnie polegać na takiem artystycznem wspólnictwie.

* * *

Wielki koncert Towarzystwa muzycznego odbył się wczoraj w południe w pustych salach redutowych.

Grano symfonję Schumana — ale Schuman musi się mierzyć z Salamońskim — a ponieważ Warszawa jest jak wiadomo miastem nader muzykalnem, więc zwycięztwo nie może być wątpliwem.

Powinien o tem wiedzieć p. Żeleński i na przyszłość urządzić z estrady trampolinę, pamiętając na starodawne określenie naszych upodobań: *slavus saltans.*

Część solową koncertu wypełnił wczoraj p. Alfred Jaëll, fortepianista, którego przyjazd jest grzechem bezkrólewia, włożonym niesłusznie na barki nowego dyrektora.

Nie ujmujemy nic talentowi p. Jaëla... jestto elegancki pianista, z ręką ślicznie wyrobioną, której dotknięcie oczarować może w kompozycjach lżejszego zakroju, ale nie nadaje się do koncertu Beethovena. Z Beethovenem bawić się nie można, a p. Jaëll bawi się szczegółkami zajmującemi w salonowej transkrypcji, gdzie szczegół jest wszystkiem, lecz nadającemi grze jego cechę maniery w dziełach klasycznych mistrzów.

Jeżeli więc znaleść można czasem przyjemność w wysłuchaniu konwencjonalnych kompozycji, błyskotliwie wykonanych, to tę przyjemność mieliśmy już parę lat temu i zdaje nam się, że przy domowej tego rodzaju produkcji wystarczającej na zwykłą potrzebę, nikt za nią zbytecznie nie tęsknił.

Orkiestra pod dyrekcją p. Żeleńskiego dzielnie się sprawiła, mianowicie w uwerturze z Anakreona świetnie wykonanej. Symfonji główne zarysy wyraźnie się uwydatniły — do subtelniejszych odcieni potrzeba zżycia się z dyrektorem, które niewątpliwie wkrótce nastąpi.

* * *

Muzyka kwitnie nietylko na estradzie — uprawianą jest też prywatnie gorliwiej w tym roku niż kiedykolwiek. Wczoraj, w gościnnym salonie pp. Grossmanów, liczne grono artystów, literatów i miłośników muzyki doznawało prawdziwie koncertowych wrażeń. Program złożony z dziesięciu numerów zawierał następujące utwory: Sonata Rubinsteina (pp. Jaëll i Auer). „Santa Maria“ Faure'a z towarzyszeniem skrzypców, fortepianu i organu (pani Adela Wilgocka, pp. Wieniawski, Trombini i Grossman), Barkarolla Jaëlla i Warjacje Händla (p. Jaëll). Warjacje Saint-Saënsa na 2 fortepiany (pp. Wieniawski i Jaëll). Arja z op. „Salvator Rosa“ Gomeza (p. Wierzbicki). „Regrets“ Vieuxtemps. „Frülingsgedanke“ i Tarantella Auera (p. Auer). Duet z „Aidy“ (panie Halina Wieniawska i Dowiakowska). Kwintet z op. „Duch Wojewody“ Grossmana (panie Wilgocka, Dowiakowska, pp. Cieślewski i Wasilewski.

Nic dziwnego, że taka muzyka wykonana przez takich artystów, w salonie znanym z uprzejmości gospodarstwa i z atmosfery artystycznej, stała się jednym więcej łącznikiem podnoszącym zgromadzenie, w którem reprezentowane były wszystkie niemal wykształcone warstwy Warszawy.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Ostatecznie zadecydowano urządzenie statystycznych wydziałów przy dyrekcjach szczegółowych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a wkrótce już w celu zebrania odpowiednich danych na miejscu i udzielenia dyrekcjom właściwych informacji, wydelegowany zostanie jeden z urzędników Towarzystwa, który uda się w podróż.

= Gazety rossyjskie donoszą, iż na mającym się odbyć w roku bieżącym zjeździe rossyjskich przyrodników, poruszona zostanie między innemi kwestja połączenia wszystkich towarzystw lekarskich i przyrodniczych w Cesarstwie i Królestwie w jedną całość z nazwaniem ich wydziałami tylko głównego towarzystwa; wydziały takie istnieć mają przynajmniej w każdem mieście, gdzie się znajduje uniwersytet.

= Dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, chcąc rozszerzyć budynki administracyjne, nabyła przed kilkoma dniami część posesji, położonej pod numerem 43, między warsztatami mechanicznemi a komorą celną.

= Wkrótce rozpoczną się posiedzenia zjazdu sędziów pokoju gubernji warszawskiej, które trwać będą dni kilka.

= Izba sądowa warszawska zaopinjowała niedawno w nader ważnej kwestji.

Sąd okręgowy piotrkowski w sprawie sukcesorów R. odmówił wydania nakazu egzekucyjnego na mocy wyroku sądu polubownego, z powodu, iż tenże wyrok napisany był po polsku, i że nie dołączono urzędowego tłómaczenia, lecz tylko tłómaczenie dokonane przez jednego z piotrkowskich adwokatów przysięgłych.

Sprawa, na skutek skargi strony interesowanej, przeszła do warszawskiej izby sądowej, która uznała, że okoliczność przytoczona przez sąd okręgowy nie może wcale stanowić przeszkody do wydania nakazu egzekucyjnego, gdyż w ustawie postępowania cywilnego nigdzie nie ma przepisu, aby wyroki sędziów polubownych, wybieranych z osób prywatnych, były koniecznie wydawane w języku rossyjskim; że wobec braku przepisów prawa co do sporządzenia i poświadczenia tłómaczenia takiego wyroku, odpowiedzialnym za niedokładne tłómaczenie byłby tłómaczący.

Powyższe zapatrywanie się izby sądowej ważne jest dla stosunków w kraju naszym, gdzie bardzo często strony załatwiają spory za pośrednictwem sądów polubownych — wybór więc sędziów polubownych, którzyby koniecznie musieli posiadać język rossyjski, w sferze mianowicie przemysłowo-handlowej, przedstawiałby znaczne trudności.

W urzędowe zaś tłómaczenie zaopatrzyć się niełatwo, gdyż dotąd przy sądach okręgowych nie ma urzędowego tłómacza.

= Przed miesiącem prawie daliśmy w piśmie naszem większy artykuł z opisem gmachu przy rogu ulic Ś-to-Krzyzkiej i placu Wareckiego, dokąd przeniesiono obecnie biura pocztowe, i który wczoraj w południe poświęcony został w obecności JW. naczelnika kraju hr. Kotzebue i wielu osób zaproszonych.

Okoliczność ta uwalnia nas od obowiązku bliższego opisywania gmachu — dodamy tu tylko parę szczegółów o rozlokowaniu biur.

Od ulicy Ś-to-Krzyzkiej oddzielne wejście prowadzi do kantoru wydawania posyłek.

Na froncie od Wareckiego placu, na lewo od sztachet znajduje się wejście do kantoru wydawania posyłek pieniężnych, na prawo kantor sprzedaży marek, przyjmowanie listów zwyczajnych i wydawanie ekspedycji rządowej.

W korpusie na lewo od bramy mieści się kantor wydawania gazet, na prawo zaś kantor przyjmowania posyłek pieniężnych w korespondencji wewnętrznej.

W prawej oficynie, w drugiem podwórzu, znajduje się kantor posyłek pieniężnych, w korespondencji zagranicznej, oraz posyłek *poste-restante.*

= Donoszą nam, iż władze policyjne energicznie prowadzą tropienie rozproszonych łotrów bandy Orłowskiego. Dotąd zdołano pochwycić w różnych miejscach około 17 tych niebezpiecznych ptaszków. Jest więc nadzieja, że piotrkowskie odetchnie nakoniec swobodniej.

= W magistracie tutejszym odbędzie się licytacja na dostawę w roku 1879 płótna i różnych efektów umundurowania dla straży policyjnej i ogniowej od sumy rs. 11,294.

= W roku bieżącym ułożone będą rury wodociągowe wraz z kranem pożarnym na przedmieściu Pradze na dwóch ulicach: Wołowej i Sprzecznej; roboty mają być prowadzone sposobem administracyjnym.

= Dziewiątą, dziesiątą i jedenastą prelekcję w sali ratuszowej, na rzecz osad rolnych, mieć będzie profesor jagielońskiego uniwersytetu Stanisław hr. Tarnowski, w dniach 9, 11 i 12 b. m., t. j. we wtorek, czwartek i piątek o godz. 5-ej po południu, i wyłoży rzecz p. t. „Z dalszych dziejów poezji romantycznej polskiej“.

† Sztuka lekarska ciężką poniosła stratę.

Donoszą nam bowiem z Paryża, iż tam w tych dniach zgasł ośmdziesięcioletni starzec dr Seweryn Gałęzowski.

Zmarły uczeń uniwersytetu wileńskiego był jednym z pionierów postępu w medycynie naszej.

Wysłany kosztem rządu za granicę, powrócił do kraju w roku 1824 i rozpoczął chlubnie zawód swój profesorski, assystując chirurgowi Pelikanowi w Wilnie.

W roku 1832 bawi w Berlinie celem uzyskania katedry w tamtejszym uniwersytecie, lecz zawiedziony w nadziei udaje się do Francji, skąd około r. 1835 podróżuje do Ameryki.

Tu uśmiechnęły się Gałęzowskiemu losy, otrzymuje bowiem miejsce na dworze brazylijskim i zostaje nadwornym cesarza lekarzem.

Wróciwszy z Ameryki, osiada stale w stolicy francuzkiej.

Działalność jego teoretyczna — G. pisał bardzo wiele — i praktyczna rozszerza się w Paryżu w krótkim czasie.

Gałęzowski zjednać sobie potrafił sławę jednego z najznakomitszych współczesnych operatorów.

Syna swego poświęcił też sztuce lekarskiej.

Miał Gałęzowski licznych przyjaciół i cieszył się wdzięcznością szerokiego grona pacjentów, między któremi wielu było i naszych rodaków.

Pokój jego popiołom!

= Z teatru.

Komedja Bałuckiego p. t. „Po śmierci cioci“, z której na scenie teatru rozmaitości odbywają się obecnie pamięciowe próby, przedstawioną będzie w przyszłym tygodniu.

Niebawem po wystawieniu tej komedji ukaże się na scenie komedja Sardou p. t. „Poczciwi wieśniacy“.

Dzisiaj w teatrze wielkim trzecie przedstawienie dramatu p. t. „Sylwia“.

Stan zdrowia pana Edwarda Wolskiego, dramatycznego artysty, znacznie się pogorszył i prawdopodobnie młody ten artysta nie prędko będzie mógł występować.

= Z muzyki.

Na przedstawieniu mającem się odbyć w wielkotygodniową środę w teatrze wielkim wykonane zostanie Oratorium Ś-tej Elżbiety Liszta.

Piękne to dzieło i rozsławione w Europie, obudzi niewątpliwie ogólne zajęcie.

W Peszcie koncertowała w tych dniach z powodzeniem panna Felicja Świtalska, uczennica Liszta.

Auer z Jaëllem występują jutro po raz ostatni w resursie kupieckiej na wieczorze urządzonym dla członków i wprowadzonych gości.

Program bardzo zachęcający.

Pierwszy koncert Zofji Menter głośnej pianistki i małżonka jej Poppera, niepośledniego wiolonczelisty, odbędzie się w sobotę.

= Kwietniowe kaprysy!

Po całodziennym deszczu spadł wczoraj śnieg gwałtowny i ubielił dachy.

Ulice zalane były wodą.

Wisła opada; poziom jej wód wynosi stóp dziesięć i trzy cali.

= Na odbytem w dniu sobotnim zebraniu emerytów przyjęto bez dyskussji projekt ustawy kasy zaliczkowo-wkładowej dla emerytów.

Przed podaniem jej pod zatwierdzenie ministerjum, ustawa ta ma być przedstawioną bar. Korfowi, prezesowi izby skarbowej do przejrzenia.

Przedstawienie zaś to dopełnić ma osobna delegacja, wskład której weszli pp. Jeziorański, hr. Roztworowski, Jan Tad. ks. Lubomirski, Wieczorkowski, Nagórny i Rogalewicz.

Dyskusje zatem w tym nagłym przedmiocie zostały wreszcie ukończone.

= Przedstawienie wczorajsze w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności powtórzone zostanie w przyszłą sobotę.

= Ze sztuki.

Przybyło ostatniemi dniami na wystawę towarzystwa zachęty sztuk pięknych kilka nowych dzieł sztuki,

Zwraca pomiędzy niemi uwagę duże płótno Pruszkowskiego Witolda „Rusałki“ i obraz historyczny Lessera, traktowany ze zwykłą temu artyście powagą: „Jadwiga w zamku krakowskim oczekująca przybycia Jagiełły.“

Pejzażów przybyła znaczna ilość, a mianowicie: Gościmskiego Wł. „Ojców,“ „Z Nad Warty,“ „Ruiny nad Wartą pod Kołem“ i „Wieczór letni,“ Fałata Juljana „Widok z okolic Monachjum“ i Jasińskiego Ignacego „Wspomnienia Ojcowa“ z gruppą trojga znanych warszawskich artystów dramatycznych; obok tego pięć kredkowych pejzażów p. Górnickiego Kazimierza: „Belweder,“ „Kopiec Gedymina w Wielonie,“ „Błogosławieństwo,“ „Aleksota i góra Praurymy“ i „Aleksota.“

Pan Edmund Perl nadesłał na wystawę „Portret,“ Szwojnicki Roman „Studjum“ i „Portret,“ oprócz tego rodzajowy obrazek: „Do zdroju.“

Do sali rzeźby przybyła płaskorzeźba p. Kryńskiego J. „Dante.“

„Targ na Szczepańskiem,“ który gromadził licznych ciekawych, usunięty już z sali.

Wystawa dzieł Kotsisa trwać będzie czas jeszcze jakiś.

Zwracamy uwagę na nizką stosunkowo cenę obrazów należących do tej wystawy.

= Echa z prowincji.

Gazeta Kielecka powiększyła od kwartału swój format, z czem jej bardzo do twarzy.

W dniu 30 z. m. szalała w Łodzi gwałtowna burza.

W Wieluniu wybuchnął w tych czasach gwałtowny ogień w stodołach na przedmieściu.

Straż ogniowa ochotnicza pł... omienie rychło stłumiła.

Dr Krasuski, leka... nosi nam, iż w cał... powiatu nowomińskiego, dotym, żadna ep... ym obszarze pieczy jego powierzozdrowotny p... idemja nie panuje, przeciwnie stan ...wiatu jest zadawalniający.

Dowiadu... jemy się, że konduktorzy drogi nadwiślańskiej, kt... orzy przemieszkiwali dotychczas tylko w Wars... zawie, mają zostać rozlokowani po stacjach pośred... nich, a mianowicie: w Mławie, Lublinie i Kowlu.

Będzie to uskutecznione w celu dogodniejszego obsługiwania pociągów.

= Bawiącemu obecnie w Warszawie znakomitemu skrzypkowi Auerowi przytrafił się z soboty na niedzielę następujący wypadek.

Artysta powracał w towarzystwie znajomego, z pewnego zebrania przy ulicy Niecałej. Było to pomiędzy drugą a trzecią po północy. Kiedy dwaj powracający byli już o kilka domów od ulicy Wierzbowej, nagle staje przed nimi jakiś człowiek barczysty, słusznego wzrostu, dość nędznie ubrany, uzbrojony w nóż nieposledniej wielkości. który prawą ręką przy boku utrzymywał.

— Czy nie wiedzą panowie gdzie tu restauracja? zapytał.

— A co ci po restauracji? odpowiedział towarzysz p. Auera.

— Chcę coś zyskać, bo jestem głodny.

Niewiadomo jakby się skończyło kiedy nagle nadjeżdżająca dorożka przerwała rozmowę.

P. Auer z towarzyszem wsiedli do tak w porę pojawiającego się wehikułu, a uzbrojony nożem poszukiwacz restauracji, pozostał na ulicy wielce zapewne niezadowolony, że mu się sztuczka nie udała.

= Onegdaj na cmentarzu powązkowskim zastrzelił się znany powszechnie z sumienności i zacności kupiec.

Przybył on do Warszawy z jednego z miast prowincjonalnych, gdzie stale przemieszkiwał.

Powody samobójstwa dotychczas nieznane.

— Z upoważnienia JW. Jenerał-Gubernatora warszawskiego, mieć będą w ruskim klubie, na rzecz Krzyża Czerwonego, odczyty następujące osoby:

1. Profesor G. Struve: „O znaczeniu i wytwarzaniu się idealizmu młodzieńczego“ — 29 marca (10-go kwietnia) r. b., we środę.

2. Profesor H. Lewestam: „O Mickiewiczu i Puszkinie“ — 31 marca (12 kwietnia), w piątek.

3. Profesor A. J. Nikicki: „Kwestja wschodnia w jej rozwoju historycznym“ — 3 (15) kwietnia, w poniedziałek, i 5 (17) kwietnia we środę.

4. Rektor uniwersytetu M. M. Błagowieszczeński: „O klientach rzymskich“ — 7 (19) kwietnia, w piątek.

5. Profesor G. K. Simonienko: „O Królestwie Polskiem, w porównaniu z Galicją i Poznańskiem, pod względem ich postępów ekonomicznych, umysłowych i moralnych od czasu reformy włościańskiej w tych prowincjach w latach 1848, 1850 i 1864“ — 21 kwietnia (3 maja), w piątek.

Początek prelekcji o godzinie 7-mej wieczorem.

Cena miejsc: bilety numerowane po rs. 2; nienumerowane po 1 rs.; dla młodzieży uczącej się po 50 kopiejek.

(Bilety sprzedawane będą zawczasu, u szwajcara Klubu Ruskiego i przy wejściu na odczyty). (*D. W.*)

— Fakultet filologiczno-historyczny w uniwersytecie kazańskim ma być obecnie zreorganizowanym. Podzielony on zostanie na trzy sekcje: historyczną, literacką i właściwie filologiczną. Dla historyków wprowadzony będzie, jako przedmiot obowiązujący, ekonomja polityczna i prawo państwowe, dla filologicznej zaś sekcji język sanskrycki.

Nekrologja.

† Dnia 9 kwietnia, we wtorek, jako w bolesną wspomnieniem rocznicę 21 śmierci ś. p. Maryni **Zegrzda**, odprawioną zostanie o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża żałobna wotywa za jej duszę, oraz za dusze zmarłych ojca jej ś. p. Józefa **Zegrzdy**, b. komisarza ekonomicznego w b. komisji skarbu i syna jego Henryka, na którą pozostała wdowa i matka wraz synami zaprasza. —6142—

† We wtorek, dnia 9 kwietnia, w 7-mą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Kierglewicza**, odprawi się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **10-tej** rano, na którą pozostała wdowa uprzejmie zaprasza. —6219—

† Ś. p. Walerja z Mieszkowskich **Sobotowska**, żona b. urzędnika sądowego, obecnie obywatela Warszawy, przeżywszy lat 43, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w dniu 6-ym b. m. i r., po długiej i ciężkiej chorobie. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 9 b. m. i r. to jest we wtorek, o godzinie **11-tej** przed południem odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **5-tej** po południu z rzeczonego kościoła na cmentarz powązkowski. —6235—

† W dniu 25 marca (6 kwietnia) r. b. zakończył życie ś. p. Michał **Emelianow**, radca kolegjalny, w dobrach swoich Wólka Kozłowska. Pochowanie zwłok odbędzie się w dniu 29 marca (10 kwietnia) to jest we środę, o godzinie **11-tej** zrana na cmentarzu prawosławnym wolskim z miejscowej cerkwi, na które pozostała stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —6215—

† Mania **Szyc**, córka Joachima i Zofji z Milkuszyców, przeżywszy lat 2 miesięcy 7, zmarła dnia 6-go kwietnia r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, to jest 9 kwietnia, o godzinie **12-tej** w południe z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej. —6234—

† Niniejszem składam podziękowanie imieniem swojem i całej mej rodziny, wszystkim osobom oddającym cześć przyjaźni i pamięci w odprowadzeniu zwłok małżonki mojej i matki dzieciom Justyny z Włostowskich **Głuchowskiej**, do wiecznego spoczynku na cmentarz powązkowski w dniu 8 kwietnia 1878 r. Wam zaś pp. Mieczysławie Swierzyński i Leonie Dzierzkowski za podjęcie tyle mozolnych trudów przy dopełnieniu formalności ostatniej przysługi, szczególną mą podziękę oświadczam i zapewniam niewygasłą pamięć. *J. G.*

Przegląd polityczny.

We wszystkich dotychczasowych wiadomościach, szczególniej od chwili wyjazdu jen. Ignatiewa z Wiednia a zwłaszcza od wysłania cyrkularza angielskiego, dają się zauważyć dwa charakterystyczne prądy; jeden przeważnie pokojowy, wskrzeszający nadzieje kongresu i przemawiający za możebnością porozumienia się i skuteczych układów dyplomatycznych,— drugi zaś groźny i pessymistyczny, zapowiadający wojnę z każdą chwilą i nie dopuszczający myśli pojednania.

Wogóle jednak usposobienie pokojowe przeważa; w telegramach z Petersburga, Wiednia i Londynu więcej znajdujemy wskazówek, iż pióra dyplomatów gotują się do ataków, aniżeli że bagnety i działa rozstrzygać będą kwestje dotychczas sporne.

Jeżeli niepokojące wieści zaciemniają jeszcze zawsze horyzont polityczny, to mają one w sobie przeważnie coś z mgły londyńskiej; telegramy ze źródeł angielskich, po większej części noszą cechę wojowniczą i burzliwą, lecz natomiast ajencje ruskie podają wiele ważnych argumentów, dozwalających przypuszczać pokojowe rozwikłanie dzisiejszej sytuacji.

Nie wiemy dotychczas z pewnością, czy i w jakim duchu zredagowaną została odpowiedź ks. Gorczakowa na okólnik Salisburego. Dotychczasowe wersje nie sprawdziły się. *Presse* pod datą 6go zapowiada, iż odpowiedź zostanie w tych dniach dopiero wysłaną; z Londynu pod wczorajszą datą zapewniają telegraficzną drogą, że ani z Petersburga, ani z Wiednia, nie otrzymano żadnych doniesień lub propozycji ze strony tych rządów od czasu wysłania noty okólnikowej.

Prywatne wiadomości zapewniają, iż nota rossyjska zawiąże nową nić układów dyplomatycznych, która tym razem ani gwałtownie zerwaną ani ostrzem oręża przeciętą nie zostanie.

Z różnych stron odzywają się też głosy zaprzeczające sensacyjnym pogłoskom bądź to w sprawie rokowań Rossji z Portą o odstąpienie floty tureckiej, bądź też o istnienie tajnego traktatu między niemi, albo też o wojowniczem usposobieniu opinji angielskiej i przysspieszaniu przygotowań militarnych.

Morningpost utrzymuje, iż w Londynie jakkolwiek obstawać myślą przy utrzymaniu każdego wiersza noty Salisburego, mimo to chętnie dadzą ucha przedstawieniom i radom polityków wiedeńskich. Nawet w parlamencie angielskim usposobienie względem Rossji złagodniało znacznie w ostatnich czasach.

Opozycja przeciw zwołaniu rezerw i rozpoczęciu kroków stanowczych nie umilkła zupełnie; w dniu dzisiejszym miał w Izbie niższej Campbel wnieść dodatek do adresu, upraszający królowę o zgodzenie się na udział w przedkonferencjach, proponowanych przez Niemcy, a zarazem o wstrzymanie się (szczególniej w kwestji bessarabskiej)— od wszelkiej akcji odosobnionej w sprawach nie interesujących wprost Anglji. Co największej rząd może przyrzekać poparcie innym mocarstwom w razie gdyby które z nich zechciało się mieszać w stosunki rumuńsko-rossyjskie.

Projekt kongresu, jak Piotrowin wskrzeszony z grobu dyplomatycznych aktów, zaczyna znowu wyzierać na świat i rozbudzać nadzieje utrzymania pokoju w Europie.

Wszelako ks. Bismark stracił widocznie ochotę otwarcia gościnnych podwoi dyplomacji europejskiej w Berlinie, jeżeli rozumie się — mowa polegać na telegramach z nad Sprei.

W ostatnich dniach wiele rumoru w dziennikach niemieckich narobił bąk, który aż w parlamencie berlińskim pęknąć musiał pod dotknięciem ręki samego pana ministra wojny, v. Kamekego. Rozpuszczono pogłoskę, iż przygotowano mobilizację armji niemieckiej i postanowiono wystawić korpus na granicy Austrji. Rozumie się, iż pojawienie się pruskiej pikielhauby na publiczney widowni—musiałoby być nader ważnem hasłem nowych zmian politycznych, które w obecnej chwili należałyby do prawdziwych niespodzianek w Europie.

Na baczniejszą wszakże uwagę zasługuje wstępny artykuł *Nord. All. Ztg.* rozbierający dzisiejsze stanowisko Rossji na wschodzie i o stosunku Niemiec do ewentualnych wypadków wytwarzających nową sytuację.

Niemcy w sprawie wschodniej są tylko pośrednio interesowane; lecz zależy im wiele na utrzymaniu pokoju europejskiego i nie mogą patrzeć obojętnie na formujące się zatargi między Rossją a państwami, w przyjaznych z Rządem niemieckim zostającemi stosunkach.

Dziennik ten konstatuje, iż w gruncie rzeczy poglądy Austrji, Anglji i Rossji, nie odbiegają zasadniczo tak bardzo od siebie, aby się pogodzić nie dały. Austrja źle zrobiła, że tak późno wystąpiła ze swojemi pretensjami i zapatrywaniami, gdyż miała o wiele dogodniejszą chwilę przed upadkiem Plewny,—wmięszać się i zażądać konsekwencjom, które się dzisiaj w traktacie z San-Stefano uwidoczniły.

Nordd. Allg. Ztng. ma jeszcze nadzieję, że ogólna potrzeba pokoju weźmie górę i przyczyni się skutecznie, zwłeszcza wobec dzisiejszego stanu rzeczy — do pogodzenia pojedynczych interesów politycznych.

W Konstantynopolu chwieje się jeszcze zawsze polityka Porty pomiędzy Rossją a Anglią, stanowczego nie orzeknąć nie można, nawet pomimo solennych zapewnień, ze Osman, Reuf i Fuad basza są stronnikami Rossji i usunąć mają wpływ Achmed Vefika i innych dygnitarzy Porty przychylnych Anglii. Wypadki najlepiej wyjaśnią właściwy stan rzeczy.

Wiadomości telegraficzne.

— *Ateny 4-go.* — Powstańcy cofnęli się ku granicy; eskadra Hobarta opuściła Wolo. Statki włoskie i angielskie znajdujące się w tych okolicach, otrzymały polecenie okazywać pomoc mieszkańcom, którym groziłoby niebezpieczeństwo oraz ich rodzinom.

— *Konstantynopol 5-go.* — Obóz turecki Marlak pomiędzy Perą i Bujukdera jest silnie fortyfikowany; wojska ottomańskie pod Konstantynopolem podzielono na cztery korpusy, które codzień odbywają manewry pod przewodnictwem Osmana i Muchtara. — Księżna sasko-wejmarska opuściła stolicę. — Ks. Reuss, poseł niemiecki, zaproszony został na czwartek na obiad do Dolma Bakcze.

— *Ryga 5-go.* — Z powodu puszczenia lodów do portu tutejszego przybywa wiele statków.

— *Konstantynopol 4-go.* — Poseł austro-węgierski miał audjencję u sułtana i zakomunikował mu wiadomość o śmierci arcyksięcia Franciszka Karola. Przybyły tutaj wojska egipskie z pod Warny i rozłożyły się obozem pod Hunkiar-Iskelessi. — Rauf i Fuadpaszowi udali się do obozu Marlak. — Donoszą z Kre-

ty, iż wojska ottomańskie musiały się cofnąć do miast nadmorskich.

— *Londyn* 5-go. — W izbie niższej przeszedł wniosek rządu w kwestji deficytu cła od towarów przewozowych i cła od tytoniu. Okręta „Ruppert" i „Devastation" wypływają ztąd w celu przyłączenia się do eskadry na morzu Marmara; parowiec „Sułtan" powraca do Anglji. Konsulem generalnym austrjackim tutaj mianowany zostaje dr. Krapf, dotychczasowy konsul w Liwerpoolu, na miejsce przeniesionego do Lipska radcy Scherzera.

— *Berlin* 4-go. — Wiadomość o mianowaniu ks. Hohenlohe-Langenburg posłem w Wiedniu, są pozbawione podstawy. Hr. Stolberg pozostaje w Wiedniu aż do świąt wielkanocnych. Zdrowie cesarza wciąż w niezbyt dobrym stanie, tak, że nie wychodzi on jeszcze z pokoju.

— *Rzym* 4-go. — Rossja zamówiła tu 1,500 torped, które mają być jak najprędzej odesłane do Turcji. Watykan polecił pono prałatom niemieckim, ażeby nie stawiali trudności zawiązaniu się stosunków między Berlinem a dworem papiezkim.

— *Paryż* 4-go.— Wzbroniony został przywóz bydła z Austro-Węgier.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 7-go kwietnia.

Londyn 6-go. — W inspirowanym widocznie artykule *Morningpostu* czytamy: Nie ulega wątpliwości, że rząd, choć zdecydowany bronić każdego wiersza noty Salisburego, nie jest przeciwny wzięciu pod rozwagę poglądów panujących między statystami wiedeńskimi. Widoki dzisiejsze są bardziej pokojowe, ale rząd musi strzedz Konstantynopola od wszelkiej napaści i upoważnić Layarda do przyrzeczenia Porcie energicznej pomocy Anglji przeciwko rossyjskiej okupacji Konstantynopola. Telegram *Biura Reutera* z Kalkutty d. 5. b. m. m.: „Skutkiem przesilenia politycznego w Europie, rząd rozważa jakie trzebaby przedsięwziąć w Indjach środki ostrożności."

Paryż 6-go. — Waddington oświadczył komisarzowi Wilson, przejeżdżającemu do Kairu, że Francja jest gotową do wspólnego z Anglją poprawienia finansowego gospodarstwa Egiptu.

Londyn 6-go. — Wszelkie doniesienia o wznowionych propozycjach odbycia kongresu są zupełnie niedokładne. Dotąd między Anglją a innemi państwami nie prowadzą się w tym względzie żadne układy. *Daily Teleg.* dowiaduje się, że Rossja prosiła Porty o kilka pancerników dla przewozu wojsk.

Hamburg 6 go. — Rząd angielski dopiero co wynajął cztery statki towarzystwa packebotowego hambursko-amerykańskiego, które jutro muszą być gotowe do odpłynięcia.

Berlin 6-go. — Ks. Gorczakow jest skłonny do zrobienia Austrji ustępstw w kwestji długości trwania okupacji w Bulgarji, oraz co do zachodnich granic Bulgarji. Co do stosunków Austrji z Serbją i Czarną Górą, to Rossja nic zrobić nie może, bo Serbja i Czarnogórze są to kraje niepodległe i od Rossji niezależne.

Wiedeń 6-go. — Dowiaduje się *Presse*, że nota rossyjska z odpowiedzią na okólnik Salisburego nastąpi w tych dniach; jest w niej rzucone pytanie w jakich punktach traktat San Stefano ma być zmieniony. Usposobienie w Petersburgu jest pokojowe, widoki kongresu jeszcze się nie rozwiały.

Londyn 6-go. — Gladstone powtarza wczorajszą interpelację, czy rząd domagał się od Rossji, ażeby ta przed zebraniem się kongresu przyjęła obowiązek niecofania się z kongresu przed dyskusją jakiejbądź rzuconej kwestji i czy rząd nałożył i na siebie podobne ograniczenie. Northcote odpowiada: Rząd chce jasno ustalić, co kongres miałby do uregulowania; rząd mniemał, że tym sposobem lepiej zabezpieczy interesa kraju i sprawę pokoju, aniżeli przez rzucanie przedwczesnych i niepotrzebnych zapytań. Tego prostego, praktycznego poglądu rząd trzyma się ściśle.

Londyn 6-go.— Słychać, że przy naznaczonej na poniedziałek dyskusji nad adresem, radykaliści przez usta Lawsona stawią wniosek, że zwołanie rezerw jest rzeczą nieusprawiedliwioną i nierozsądną. Ze strony pozostałej opozycji nie ma zamiaru stawiania poprawki do adresu. *Standard* dowiaduje się co następuje: „Flota kanałowa pozostanie w pobliżu Malty i będzie tam do dyspozycji dla transportowania wojsk. Zrobiono przygotowania, żeby w ciągu kilku godzin módz wsadzić na pokład i wysłać 3,000 do 4,000".

Bukareszt 6-go.— Zmiana w ministerjum zależy od rezultatu misji Bratianu. Jeżeli Bratianu porozumie się z rządem austrjackim, to albo Ghika gabinet utworzy, albo Ghika i Sturdza wejdą do gabinetu Bratianu; w przeciwnym razie pozostanie Kogolniceanu. Grecja stara się wybadać, czy rząd rumuński nie byłby skłonny do przymierza z nią.

Londyn 6go.— W towarzystwie *Lloyd* ubezpieczają teraz codziennie statki handlowe od schwycenia na morzu. Do *Times* telegrafują z San-Stefano: Wczoraj i dziś odpłynęło ztąd 3,000 rosjan do Rosji.

Bukareszt 6go.— Rosjanie odnowili kontrakty o dostawę środków prowiantowych i transportowych, unieważnione po podpisaniu pokoju.

Paryż 6go.— Porta lawiruje między Rosją a Anglją i trzyma się swojej neutralności.

Bukareszt 6-go. — Utrzymuje *Romanul*, że rząd austryjacki przyrzekł Rumunji poparcie, ale w zamian za to żąda, żeby Rumunja zapewniła Austrji pewne korzyści handlowe.

Warszawa dnia 8-go kwietnia.

Paryż 7-go. — Salisbury oświadczył swoim kilku przyjaciołom politycznym, że rząd angielski silnie przy swojem stanowisku obstaje, ale nie będzie się zbyt śpieszył. Ztąd nierozstrzygnięte położenie długo potrwać może. Ks. Mikołaj Czarnogórski, czując brak pieniędzy i prowiantu, udawał się nie dawno do Rossji z prośbą o wsparcie.

Londyn 7-go. — Z pomiędzy wybitniejszych członków partji liberalnej nikt nie będzie głosował jutro przeciw adresowi. Lord Lyons powrócił wczoraj na swoje stanowisko do Paryża.

Londyn 7-zo. — Od wysłania swego cyrkularza margr. Salisbury od wczoraj nie otrzymał ani od Loftusa z Petersburga, ani od Eljota z Wiednia żadnych doniesień lub propozycji ze strony rządów, przy których ci dyplomaci są uwierzytelnieni,

Tryest 7-go. — Z Bombaju donoszą, że rząd indyjski, bojąc się najścia na Peszawer, urządza nad Indusem obóz ufortyfikowany. Koncentrują też tam, podobnie jak w Lahore Delhi, znaczne masy wojska.

Peszt 7-go.—*Egyertes* otrzymał z Konstantynopola depeszę prywatną, która zaznacza, iż miejscowe koła rządowe uważają wojnę jako nieuniknioną. Okręta angielskie obserwują systematycznie każde poruszenie wojsk rossyjskich, których najmniejsze posunięcie ma być dla statków angielskich zapowiedzią dalszej akcji. Nocami krążą liczne łodzie angielskie dla przeszkodzenia ewentualnemu zakładaniu torpil przez rossjan. Gromadzą oni znaczny materjał wojenny na wyspach Tenedos, Mytilena, i Chios, połączonych drutem z Galipoli. Udał się tam wczoraj wice-admirał angielski dla przejrzenia portów tureckich.

Paryż 7-go. — *Mémorial Diplomatique* pisze: Pomimo nalegania na Anglję, aby dała swe zdanie w kwestji organizacji wschodu, odpowiedział rząd angielski, iż Europa tylko może o tem stanowczo orzec. Zdaniem zaś prywatnem ministra jest konieczne połączenie Rumunji z Bulgarją aż do Bałkanu, autonomja Armenji, opuszczenie połowy kosztów wojennych i sprostosowanie granic Grecji.

Warna 7-go. — Szumla, wszystkie jej forty i wysunięty werk Strandza są dotąd jeszcze zajęte przez wojska tureckie pod dowództwem Fazli paszy; również położone nad koleją żelazną punkta: Prawady, Kaspiczan i Gubedże. Dwa pierwsze mają załogi mieszane z rossjan i turków. I tutaj jeszcze, w Warnie, znajdują się liczne oddziały tureckie i egipskie. Oprócz kilku rot piechoty i oddziału saperów rossyjskich przybyłych do Serdartabii, nie ma tu żadnych jeszcze rossjan; nie podjęto też prawie żadnych przygotowań do repatryowania wojsk tureckich, znajdujących się w czworoboku fortec. Na czele cywilnej administracji sandżaku stoi ciągle mustaszeryf Fachry-bej, któremu tylko dodano do pomocy komissję z poważniejszych obywateli bulgarskich i greckich.

Londyn 7-go.—*Times* dowiaduje się z Petersburga, że w kołach urzędowych uważają wojnę za nieuniknioną. W Konstantynopolu nie są zdecydowani. Koncentracja wojska tureckiego trwa ciągle.

Daily News pisze, że w razie nieunikniolonej wojny zajmie W. Książę Mikołaj wzgórza Kawale. *Standard* donosi, że miejscowa eskadra na Malcie przygotowaną jest do przewożenia 3—4,000 ludzi.

— Onegdaj JX. kanonik Jakubowski, administrator parafji św. Krzyża, dopełnił obrzędu poświęcenia nowootworzonego w domu p. M. Draca na Nowym Świecie, handlu winnego p. St. Rozmanitha. Pomieniony sklep urządzony został z całą eleganeją i praktycznością przez samego właściciela, znającego zawód swój gruntownie. Stara i zasłużona firma p. S. Rozmanitha daje zupełną rękojmię co do dobroci towarów i wybornego zaopatrzenia piwnicy. Nie ulega też wątpliwości, że firma szczycąca się dotychczas zaufaniem publiczności, potrafi to zaufanie i nadal utrzymać.

— *Komitet towarzystwa resursy kupieckiej* podaje do wiadomości, że d. 9 b. m. i r., we wtorek, odbędzie się w resursie kupieckiej wieczór muzyczny dla członków z rodzinami i wprowadzonych gości — w którym przyjmą udział pp. Auer, skrzypek i Jaëll fortepianista. Bilety dla członków po rs. 1 a dla gości po rs. 2 nabywać można u sekretarza resursy: dziś od godziny 5 do 9 wieczorem i w dzień koncertu, od godziny 4 po południu. —6261—

— ***Gimnasta Wyrzykowski Daniel,*** Prosta nr 2, obok Twardej, przyjmuje zobowiązania na mieście. —5232—5—6

— Dr ***Arnold Liebkind.*** Choroby kobiet i wewnętrzne. Bagno nr 1 wprost Święto-Krzyzkiej. —5221—2—2

— Najświeższe fasony kapeluszy francuzkich i angielskich, oraz czapek na sezon obecny, nadeszły do magazynu ***M. Polender,*** przy ul. Długiej nr 489a (71 nowy). —6105—1—3

CYGARA RYGSKIE
fabryki
Mündel & C.
egzystującej od roku 1849:

Ami .... w cenie rs. ***2 za 100 sztuk***
Rival ...... „ „ ***3*** „
Mars ...... „ „ ***4*** „
Limenos. ... „ „ ***4*** „
Preciosa ... „ „ ***5*** „

i inne w wyższych cenach, poleca Skład Cygar Hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych pod firmą: ***Kalinowski i Przepiórkowski,*** w hotelu Europejskim. —6196—1—6

Kursa giełdy warszawskiej—dnia 8-go kwietnia 1878 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	148.50-80.-149.10-40;-150.	150.	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10.14	10 18	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	121.65—95	122.25	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	123.75-90;-124.65-95	125 25	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100...	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	100.50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.40-65	98.65	98 35
„ „ „ „ małe.	—.	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I.	—	94.	93.70
„ „ „ „ II.	93 75	93.90	93.60
„ „ „ „ III.	92.70	92.75	92.40
Lis. z. m. Łodzi serji I i II...	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże.	86 45	86 65	86.35
„ „ małe.	86.40	86 60	86 20
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.	95 50	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866.	—.	—.	—.
5% Lis. zastaw. rossyjskie.	—.	—.	113.
Pożyczka wschodnia......	93.85	94.10	93 60

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	220.
Akc. dr. ż. W.-W. za rs. 100.	—.	79.	—.
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100.	—.	—.	—.
Akc. dr. ż. W.-Terespolsk..	—.	130.	—.
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.	112.
Akc. Bank. Hand. w War..	—.	240.	—.
Akc. Bank. Dysk. w War..	—.	240.	—.
Akc. Bank. Handl. w Łodzi.	—.	—.	225.
Akc. W. Tow. ub. od ognia.	—.	—.	—.
Akc. War. T. fabr. cukru.	—.	600.	560.
Akc. T. fabr. cukru Józefów.	—.	248.	—.
Akc. Dobrzel. T. f. cukru.	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew..	—.	—.	—.
Akc. Tow. fabr. machin....	—.	—.	—.
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni.	—.	—.	—.

Wartość kuponów: od listów zast. 117 7/9; nowych 147 2/9; zastawnych m. Warszawy ser. I i II 9 12/18; m. Łodzi 216 2/3 Listów likwidacyjnych 141 1/9; obligów skarbowych 7 4/5; pożyczki prem. I-ej emisji 118 1/10; II-ej emisji 34 9/10.

Monety: Półimperjały rs. 8 38 — .—; sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 16— 8 13; marki niemieckie kop. 50 1/4 — pruskie bilety bankowe sr. — kop. —; bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 83 1/2.

WYKSATYNĘ i gummę na podkłady i przezroczystą na kompresy, polecają F. Wierzbicki i S-ka.
Róg Wierzbowej i Trębackiej. —1—6—7019—

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 2, w południe ciepła st. 3 Reomura (760 Odmiana).

Wysokość Wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 10 cali 6.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Sylwia.** Jutro: **Straszny Dwór.**

TEATR ROZMAITOSCI.
Jutro: **Cudzoziemka.**

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

Program 102-go Wieczoru Muzycznego we Środę dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1878 r.

1. Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczellę (B-dur), A. Rubinstein; Allegro-Andante—Scherzo-Finale, wykonają pp. Alfred Jaëll, Władysław Górski i Arwed Poorten. 2. Arja z opery Wesele Figara, Mozart, odśpiewa panna Makowska. 3. a. Serenada, Rubinstein, b. Gavotte et Musette, Bach, c. Warjacje, Haendl, wykona p. Jaëll. 4. a) Pieśń z opery Lalla Rough, F. Dawid, b) Wiosna, Moniuszko, odśpiewa panna Makowska; 5. Kwintet na fortepian, 2 skrzypiec, altówkę i wiolonczellę, R. Schuman, Allegro—Andante—Scherzo-Finale, wykonają pp. Jaëll, Górski, Singer, Feigenblat i Poorten,

Początek o godzinie 8-mej wieczorem,
1—1 — 6197 —

Przekonawszy się z uleczeń codziennych, że Wrocław obecnie posiada wielu doktorów tak **zdolnych** jakiemi się nie może poszczycić żadne wielkie miasto, gdy przytem miasto odznacza się taniością, urządziłam tu Pensjonat dla chorych kobiet i dzieci, w którym sumiennie i serdecznie będą pielęgnowane. Pensjonat zaopatrzony we wszystkie potrzebne przedmioty, posiada specjalnych lekarzy. W pensjonacie mówią po polsku i po niemiecku, mało co po francuzku.

Bliższą wiadomość udzieli chętnie.
Wdowa po Radcy prawnym
Rüdenburg.
Wrocław, Teichstrasse, 12 I.

PANNY

uzdolnione do roboty kapeluszy, znajdą zajęcie.—**B. HERSE et Comp.**
1—1 — 6190 —

MASZYNISTKA

kompletnie uzdolniona, potrzebna jest u **B. HERSE et Comp.** 1—1 —6191 —

Korzystny Interes

dla Panów Kupców Sklepów Wyborowej Galanterji.

Hurtowna sprzedaż towarów galanteryjnych z Fabryki Summera i de Croix w Paryżu pochodzących, w mieszkaniu prywatnym. Dziekania Nr 5, mieszkania Nr 13.
1—3 — 5166 —

Z przyczyny żałoby, jest do sprzedania

Kilka sukien wiosennych

i jedna strojna jedwabna, aksamitem ubierana. Wiadomość przy rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej Nr 8, mieszkania 8. —6167—1—3

PROGRAM
WIECZORU MUZYKALNEGO

w Resursie Kupieckiej dnia 9 b. m. i r. odbyć się mającego,
z współudziałem
pp. Alfreda Jaëll i Leopolda Auer.

Sonata (Kreutzer) Andante con Variazoni Finale.......... **Bethoven.**
pp. Jaëll i Auer.
Nocturne .... **Chopin.**
Sérénité .... **Vieuxtemps.**
Tarentelle de Concert. } p. Leop. Auer .... **Auer.**
„Warum“? „des Abends“ .... **Schumann.**
Dans le bois .... **Heller.**
Allegro 17-te siècle } p. Alfred Jaëll......... **Kernberger.**
Le Papillon .... **Jaëll.**
Concerto .... **Mendelsohn.**
wykona p. Leop. Auer, z akomp. fortep. p. Jaëll.
Polonaise Cis mol .... **Chopin.**
Valse (op. 42), p. Alfred Jaëll......... **Chopin.**
Pensées fugitives......... **Heller-Ernst.**
pp. Alfr. Jaël i Leop. Auer.

Oprócz koncertu Mendelsohna, akompaniować będzie p. Padarewski.
—6262—1—1

Dzierżawa na lat dwanaście.

Od 1 Lipca 1878 roku, są do wydzierżawienia dobra **PŁAWNO** w powiecie Noworadomskim położone, przez terrytorjum których kolej żelazna Warszawsko-Wiedeńska przechodzi. Składają się one z folwarków: Pławno, Strzała, Borki i Przyrębów. Obejmują w sobie gruntu ornego mórg nowopolskich 800, a łąk dwukośnych nad rzeką Wartą położonych, przeszło 700 morgów nowopolskich, oprócz pastwisk.

Folwark główny zawiera mórg nowopolskich do 300 gruntu pszennego 1-szej klassy z urządzeniem obecnie według planu rotacji siedmioletniej, w niej plantacje buraków cukrowych do pobliskiej fabryki odstawianych, (przeszło mórg 70 rocznie).

Dzierżawca odbiera z obsiewem pszenicy ozimej korcy 103. Żyta ozimego korcy 154, Jarzyny zaś oprócz ziemniaków do 250 korcy.

Na gruncie znajduje się w gorzelni apparat cały z miedzi, oraz w stodołach młocarnia czterokonna stała. Inwentarze żywe i narzędzia gospodarcze, Dzierżawca wprowadza przy objęciu possesji.

Budynki z małymi wyjątkami, murowane i w dobrym stanie.

Bliższych wiadomości zasięgnąć można zawsze w zarządzie dóbr Pławno położonych w równej odległości od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Kłomnice i Noworadomsk. 1—3 — 6131 —

Młynarz wykwalifikowany,

który pracował zagranicą i w tutejszym kraju w młynach parowych i wodnych, człowiek spokojny, poszukuje zaraz miejsca lub od Ś-go Jana. Adresy uprasza składać w sklepie fryzjerskim P. Sawickiego, ulica Niecała.
—6163—1—3

SKLEP
Galanteryjny z Dystrybucją,

do ko tąpienia każdego czasu. Róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr 61.
—6175—1—3

ZAKŁAD
wybijania żółtek.

Ulica róg Podwala i Nowomiejskiej, w nowym Bazarze, sklepu Nr 15. Obecnie sprzedaje jedną kopę żółtek świeżych po kop. 90,—po tej cenie przyjmuje zamówienia na święta w dniach: 8 i 9 b. m., zadatkowane,—późniejsza sprzedaż zastosowaną będzie do ceny jaj w targu. Tenże zakład zakupuje każdą ilość białek z jaj, płaci za takowe po kop. 40 za garniec.
—6193—1—6

Ważna wiadomość
dla Panów Stolarzy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. mieszkanie na warsztat stolarski, o pięciu oknach, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9. Wiadomość u właściciela. —6157—1—3

Podejmuje się robót mularskich murowych, odnowy domów i wszelkich robót mniejszych w antepryzę, po umiarkowanej cenie. Wiadomość u właściciela składu desek od godziny 6 z rana do 10 przed południem, w domu pod Nrem 40,841, przy ulicy Ogrodowej.
Bobrowski Jan, Majster mularski.
—6164—1—3

Do sprzedania:

3 Paltociki nowe, ciepłe, dla chłopczyków od 8 do 6 lat i Suknie kretonowe.

Wiadomość, Nowogrodzka Nr 21, dom W-go Mausbergera, w bramie na dole Nr 2.
—6178—1—2

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

TUNEL

na bawarję, składający się z czterech pokoi, kuchni i lodowni. Róg Freta i Długiej Nr 1. Wiadomość u Rządcy tego domu.
—6156—1—2

Zarząd Domu Przytułku i Pracy,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na mocy upoważnienia Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, z dnia 18 Marca r. b. za Nrem 3372, w dniu 30 Marca (11 Kwietnia), to jest we Czwartek, o godzinie 10 rano, w Kancellarji Domu Przytułku i Pracy w Warszawie, za rogatką Wolską, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych efektów z użycia wyszłych, jak również krat żelaznych i starych okien różnej wielkości, pozostałych od restauracji gmachu.—O warunkach licytacji można dowiedzieć się codziennie w godzinach biurowych.—Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć na koszta niniejszego ogłoszenia rs. 8, która to kwota nieutrzymującym się przy licytacji będzie zwróconą.
—6083—1—3

SMOŁA
gazowa na beczki i funty,
TEKTURA
smołowcowa i krycie
dachów.
Twarda Nr 13.
1—6 — 6230 —

LETNIE MIESZKANIA

werst 2 od stacji Iwangorod dr. żel. Nadwiślańskiej: 6 pokoi z kuchnią i pokój dla służby na parterze i 3 pokoje z kuchnią, na piętrze,—w pałacyku murowanym, ogród obszerny, piwnice, lodownia z lodem,—blizko miasteczko, pieczywo świeże codzień, mięso, pachciarz na miejscu, kąpiele Wiślane i w Wieprzu.—Dane być mogą stajnie i wozownie. Wiadomość w Warszawie, ulica Karmelicka Nr 13, u Rządcy domu lub [illegible] stownie. Stacja Iwangorod pod [illegible] A. K.
—6162—1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca

przy ulicy Bednarskiej Nr 20:

1) **Mieszkanie** na parterze, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni.—Mieszkanie może być przerobione na

SKLEP

2) **Mieszkanie** na 1-m piętrze, składające się z trzech pokoi, alkowy, śpiżarki, przedpokoju i kuchni.
3) **Salon** o 14-tu oknach wraz z ogrodem, od ulicy Marjensztadt, obok Krakowskiego-Przedmieścia. Salon powyższy może być wynajęty każdego czasu oddzielnie na Zakład fabryczny, a ogród na skład węgli lub tym podobny użytek. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20. —6207—1—3

W ubiegłą Niedzielę d. 7 b. m., pomiędzy godz. 12 a 1 w południe, jadąc dorożką z rogu Żelaznej i Chłodnej na Ś-to Krzyzką wprost Jasnej, pozostawioną została w tejże

TECZKA,

zawierająca papiery, tylko dla poszkodowanej osoby wartość mające. Łaskawy znalazca raczy wzmiankowaną teczkę w składzie materjałów piśmiennych W-go W. Mertenhausera, przy placu Teatralnym, wprost filarów, złożyć za wynagrodzeniem, jeżeli żądać będzie.
—6221—1—1

Kantor Informacyjno-Komissowy **B. Korpaczewskiego,** z oddziałem zleceń **pogrzebowych** w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —417—59—0

Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **B. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4.

wyprzedaje:

Obrus na stół, półwłóczkowej starożytnej roboty, niezwykłego wykończenia, na dar dla kościoła lub przyozdobienia sali.

Ubrania damskie: wetmany, dolmany, okrycia, kaftany, paltoty włóczkowe, wełnianne; suknie, szale i chustki tureckie i francuzkie; chustki, szaliki, czepeczki włóczkowe i siatkowe i t. d.

Ubrania męzkie: Mundury: akademickie, gimnazjalne, professorskie; fraki; garnitury ubrań czarnych i wiosennych; Burki sławuckie.

Naczynia domowe: Stereoskop, wazony do bukietów, wazy duże, gożożen, rama do obrazu złocona, filiżanki, spodki porcelanowe, naczynia desserowe, brzytwy z przyborami; maszyny do szycia.

Resztki materyj: od 4-ch do 23 łokci; 100 łokci płótna cienkiego niebielonego.

Pończochy i Skarpetki białe i kolorowe po cenach fabrycznych niskich.

Nadto:

Zbliżające się święta, zmiana pory roku dają sposobność prędszego pozbycia się zbytecznych przedmiotów domowych, towarów wysortowanych, tiemniej wyrobów domowych, jak bielizny, kwiatów, kapeluszy, jesiennych ubrań i letnich, naczyń wszelkiego rodzaju, dywanów, firanek i t. d.— Mający tego rodzaju przedmioty do wyprzedaży, raczą się porozumieć z firmą. 9—0 — 5177 —

MŁODA OSOBA,

która ukończyła kurs nauk w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim, znana jako nauczycielka rządowa, pragnie, za wynagrodzenie pieniężne, albo też mieszkanie lub życie, udzielać lekcyj przedmiotów klasycznych, specjalnie zaś języka Ruskiego i Arytmetyki; również przygotowuje panny do egzaminu rządowego na nauczycielki. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **S. H. X.,** lub w kiosku wprost K. W. W. Nr 12. —4361—2—2

Rr. 12,000 15,000,

jest do umieszczenia w pierwszej połowie wartości domu w Warszawie, **bez pośrednictwa osób trzecich.** Życzący sobie wypożyczyć tę summę, zechce pozostawić swój adres wraz z odręcznym wykazem stanu hypotecznego nieruchomości, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, w zapieczętowanej kopercie pod adresem X. Z. 3—3—5882

Oznajmia się osobom traktującym o kupno

Placu

nad Wisłą, przy moście Aleksandryjskim Nr 2,648, jak również innym osobom potrzebującym placów, że Plac ten mający łokci **około 10,000,** wartujący zatem najmniej **20,000** rs., sprzedany będzie przez publiczną **Licytację** w d. 1 (13) Kwietnia r. b. w Wydziale III. Sądu Okręgowego. Licytacja rozpocznie się od summy 7,000 rubli. Ogłoszenie urzędowe o licytacji znajduje w Nrze 48 z r. b. Warszawskiego Dziennika. 3—3—5862

Dwóch Uczniów

w wieku od 10—14 lat, potrzeba do Cukierni **Trojanowskiego,** ulica Mazowiowiecka Nr 1. 1—3 — 6132 —

M A J Ą T E K

ziemski, blisko Warszawy, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, położony w powiecie Błońskim, osiem wiorst od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Grodzisk. Rozległości włók 23, w tem łąk 113 mórg. Gospodarstwo w kulturze na ziemi przeważnie dobrej, żytniej lub pszennej, Budynki kompletnie dobre, po większej części całkiem nowe. Dwór murowany, duży, wygodny i gustowny. Ogród angielski bardzo ładny, przy tem i rozległy warzywny. Osoby interesowane raczą adresy zostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. L. S. 2—2—5937

RS. 5,000,

jest do wypożyczenia zaraz, na pierwszy numer hypoteki lub po Towarzystwie, na dom murowany, w środku miasta, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Ciepłej Nr 3 i róg Ceglanej, mieszkania 16. —6010—2—2

Pani Ludwika z Hajligerów

Zaćwilichowska,

raczy nadesłać adres swego zamieszkania do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. A. w jej własnym a dla niej bardzo korzystnym interesie. —5801—3—3

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w Sobotę dnia 6-go b. m. otworzony będzie przy ulicy Czysta Nr 4

pod firmą:

K. KRĄKOWSKI,

MAGAZYN MÓD, WSTĄŻEK, PIÓR I KWIATÓW.

Zrobiwszy znaczne zakupy powyższych artykułów w pierwszorzędnych domach zagranicznych, mam nadzieję, że tak wyborem, jakoteż umiarkowanemi cenami, zdołam zjednać sobie zaufanie Szanownej Publiczności.

Kazimierz Krąkowski.

2—3 — 5988 —

Szal francuzki

na tle białem, zupełnie nowy, oraz

Wózek dziecinny nowy

do sprzedania. Wspólna Nr 16, stróż wskaże. —5712—3—3

Ekwipaże do najęcia, Krakowskie - Przedmieście Nr 35, w Hotelu Saskim.

—5588—3—4

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;

CEGŁY i GLINY ogniotrwałej; KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz TEKTURY smołowcowe i BLACHY żelaznej do krycia dachów. —0 — 4620 —

Place

a raczej **Ogrody,** do sprzedania przy ulicach: Marszałkowskiej i Pięknej. Wiadomość w Kantorze W. K. Aquilino, ulica Włodzimierska Nr 11A. 6—12 — 3119 —

NA NADCHODZĄCY SEZON

MAGAZYN

B. Grüdigera,

przy ulicy Granicznej (Sklepu Nr 16) otrzymał znaczny transport **PARASOLIKÓW DAMSKICH,** **najświeższych fasonów w różnych gatunkach,** oraz **kołnierzyków i mankietów** webowych **w najlepszym gatunku i najnowszych fasonów,** niemniej sprowadził różne **kreplisy i obszycia** do sukien, **żaboty, krawaty** damskie i męzkie i inne galanteryjne wyroby. Wszystkie te artykuły sprzedaje po **cenach bardzo przystępnych.** 9—12 — 3881 —

FAETON

nowy, **Prelotka** z budą do odejmowania, **Bryczka** z budą, **Bryczki** pojedynki, wszystko na jednego lub parę koni. Wiadomość, ulica Sienna Nr 13, u Lakiernika. —5713—2—3

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. i w następnych, od godziny 11-stej z rana, odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże Składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Wice-Prezes (podp.) **Nagórny.**
Naczelnik Kancelarj (podp.) **Hertz.**

2—3 — 5399 —

ESSENCJA OCTOWA.

Znakomita oszczędność tego powszechnie używanego produktu, butelka essencji (wielkości butelki szampańskiego wina) rozcieńczona wodą, daje 20 do 30 kwart (stosownie do tęgości) wyborowego octu, osoby zwłaszcza na wsi zamieszkałe, pozbawione octu, na każde zawołanie, mają w essencji tej nadzwyczajną dogodność.

Cena butelki Essencji zwyczajnej rs. 1 kop. 75.

Cena butelki Essencji Estragonowej rs. 2.

Dostać można w kantorze Komisowo-Spedycyjnym

Stuermera et Comp.

ulica Marszałkowska Nr 57.

Kopija Świadectwa

PRACOWNI CHEMICZNEJ Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

„Essencja octu Pana Stuermer et Comp. jest bardzo stężonym wodnym roztworem kwasu octowego i niewielkiej ilości materji ekstraktowych barwiących, niezawiera nawet śladów szkodliwych kwasów mineralnych lub substancyj metalicznych.“

podp. **N. Milicer,**
Mag. Nauk przyrodniczych.

Handlującym odstępuje się rabat. 2—6—5491

RESTAURACJA

est do sprzedania z całem urządzeniem i bilardem, z powodu śmierci właściciela zakładu. Wiadomość na miejscu, ulica Trębacka Nr 10. —5935—2—3

Skład Futer J. MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 2, przyjmuje futra na letnie przechowanie.

—5891—2—6

KROWA

młoda, na ocieleniu, do sprzedania, na rogu ulicy Oboźnej i Topiel Nr 2821 a, 14 nowy, u stróża Macieja. —5661—3—3

B I L A R D

do sprzedania, mający łokci trzy i ćwierć. Cena bardzo przystępna. Ulica Marszałkowska Nr 26, w Tunelu Warszawskim. —2571—3—3

Fabryka Hydrauliczna MARCELLEGO Trechcińskiego,

ulica Krucza Numer 7
w WARSZAWIE

wykonywa następujące roboty:

1. **Wodociągowe** z filtrami i zlewami, oraz urządzenie waterklozetów, klozetów i łazienek.
2. **Oświetlenia** gazem.
3. **Wentylacyjne** i ogrzewania mieszkań i zakładów.
4. **Swidrowe** różnych średnic i do znacznych głębokości.
5. **Studnie** murowane i drewniane.
6. **Pompy** wodne miedziane, żelazne lub drewniane.
7. **Drenowania i nawodniania.**
8. Podejmuje się wykonania wszelkich **maszyn i wyrobów mechanicznych** dla zakładów przemysłowych i dla dróg żelaznych—wreszcie:
9. **Uskutecznia reparacje** istniejących wodociągów, pomp i studzien.

20—36 — 2787 —

W Hotelu **Angielskim,** przy ulicy Wierzbowej Nr 4, do wynajęcia od 1-go Lipca r.b.

LOKAL

od ulicy Trębackiej, na II piętrze, składający się z 8 Pokoi, kuchni, łazienki, z wodociągiem, zlewem, waterklozetem, urządzeniem gazowem i t. p. wygodami, za cenę rs. 1,300 rocznie. Wiadomość na miejscu. 2—3—5898

Po gruntownem wyrestaurowaniu i zaprowadzeniu wodociągów i gazu w domu

Nr 2.

przy ulicy Podwale obok kolumny Zygmunta, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.:

Tunel, z wejściami od 2 ulic mający się urządzić;

Sklep, 2-okowy z obrzernym lokalem po kawiarni znanej pod nazwą Zuzi;

Sklep, mały jedno-okowy;

Lokal, na 1 piętrze, frontowy z 2 wejściami, z 2 oddzielnych schodów, składający się z sali, 5 lub 7 pokoi, z przedpokoju i kuchni;

Lokal, na 2 piętrze jak powyższy;

Lokal, frontowy na 3 piętrze w mansardzie;

Małe lokale, składające się z 1, 2 pokoi.

Wiadomość w mieszkaniu właściciela, Nowy-Świat Nr 57, 2 piętro, Nr mieszkani 5. 5—6—5483

Aleja Jerozolimska Nr 28 nowy.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

Lokal

od frontu na parterze, złożony z 5 pokoi, kuchni, z wszelkiemi wygodami, z meblami, od 1-go Kwietnia r. b. do 1-go Października, za rubli sr. 350. —5969—2—3

POKÓJ

przy familji, z osobnym wchodem, meblami i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Elektoralna Nr 20, mieszkania 24. —6148—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 27 Марта (8 Апреля) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 81.

Dnia 8 kwietnia 1878 roku | *Poniedziałek* | *dnia 27 marca (8 kwietnia) 1878 roku.*

DWUTYGODNIK NAUKOWY

pismo poświęcone

archeologji, historji i lingwistyce, wychodzi w Krakowie dwa razy na miesiąc w 8-ce.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie: kwartalnie rs. 1.50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6.
Na Prowincji: „ „ 1.75, „ „ 3.50 „ 7.
i składaną być może we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 2—3 — 5721 —

NOWE DZIEŁA OGRODNICZE

NAKŁADEM

GUSTAWA SENNEWALDA

PRZY ULICY MIODOWEJ Nr 4.

wyszło: **drugie wydanie przejrzane i poprawione,** znakomitego podręcznika, pod tytułem: **„SADOWNICTWO“,** zasadzające się na prostych prawach, Poradnik podręczny dla wykładu uprawy owocowej, oraz własnego nauczenia się takowej p. Dra Edwarda **Lucasa** i Dra Fryderyka **Medicusa,** przełożył z ostatniego wydania niemieckiego **Fryderyk Osterloff** (z drzeworytami).

Cena **Rs. 1 kop. 20,** z przesyłką **Rs, 1 kop. 35.**

Prędkie wyprzedanie pierwszego wydania tej książki uważanej przez praktycznych ogrodników Braci Hoser i innych za najlepszą,—najwłaściwszem jest dla niej poleceniem.

Księgarnia powyższa przypomina wydane swym nakładem:

Edmunda Jankowskiego, Kwiaty naszych ogrodów, t. j. Opis i hodowla kwiatów gruntownych, wraz z zasadami tworzenia kobierców kwiatowych, z 355 figurami. Cena rs. 3 kop. 60, z przesyłką rs. 4.

Dra Edwarda Lucasa, Warzywnictwo, ze 115 rycin., oraz planem ogrodu warzywnego przełożył **Ludwik Dembowski.** Cena rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 50. 2—3 — 5873 —

Wyszła z druku książka pod tytułem:

SAD I OGRÓD OWOCOWY,

PRZEZ

Edmunda Jankowskiego,

Kandydata Nauk Przyr. Starszego Ogrodnika Ogrodu Patologicznego.

str. 408, z 153 drzeworytami w tekście

CENA RS. 2.

Nabywający w Składzie Głównym, (Drukarnia J. Sikorskiego Mazowiecka Nr 6), lub u autora, (Nowogrodzka 36), kosztów przesyłki nie ponoszą.

Powstała z 16-u odczytów autora w Muzeum Rolniczo-Przemysłowem w Warszawie, pomnożonych i uzupełnionych wielu szczegółami, książka ta jest ścisłym, wyczerpującym i popularnym wykładem o hohowli drzew i krzewów owocowych, opartym na najnowszych zdobyczach nauki. **Część przygotowawcza** mówi o gruncie, jego własnościach, dopełnieniu, mierzwieniu i uprawie. Urządzenie ogrodu, wybór miejsca, osuszenie rozmaitemi sposobami, osłony z drzew, ogrodzenia, a między innemi, żywe płoty, podział ogrodu, drogi i t. p. czynności przygotowawcze, uzupełniają dział wstępny. Część druga poświęcona jest **szkółce,** to jest rozmnażaniu i uszlachetnianiu roślin owocowych. Prowadzenie szkółki oparte jest na próbach i wypadkach, otrzymanych przy hodowli szkółek Ogrodu Pomologicznego w Warszawie. Część trzecia zajmuje się **sadem właściwym:** wyborem i ustosunkowaniem odmian, których dobór jest wskazany; rozmieszczeniem i sadzeniem drzew, przesadzeniem drzew starych, pielęgnowaniem ich przez cały czas istnienia, Osobny rozdział poświęcone obsadzaniu pól, grobli, pastwisk i dróg. Część czwarta, najobszerniejsza, ma za przedmiot **ogród owocowy.** W niej po raz pierwszy w naszym języku wyłożono obszernie teorję formowania i cięcia sztucznego drzew karłowych—teorję swojską, opartą wprawdzie na wzorach zagranicznych, lecz najzupełniej do potrzeb i warunków miejscowych przystosowaną. Wszystkie owoce od gruszek, jabłek, brzoskwiń i innych począwszy, a kończąc na truskawkach, orzechach, opisane są tu z uwzględnieniem pochodzenia, rozmnażania gruntu, klimatu, specjalnych wymagań hodowli każdego z nich. Opis ten uzupełniony został doborem kilkunastu lub kilkudziesięciu odmian każdego gatunku, najodpowiedniejszych dla naszego klimatu. Myślą przewodnią całej książki jest praktyczność; która usunęła z niej wszelkie niepotrzebne teorje i metody, dobre dla innych, lecz dla nas niemające znaczenia. 3—3 — 5497 —

OFICJALISTA

obeznany praktycznie z rolnictwem, leśnictwem, gorzelnictwem i w różnych gałęziach przemysłu buchhalterją, mogący w potrzebie złożyć kaucji rs. 2,000, od dnia 1-go Lipca 1878 r., poszukuje odpowiedniego dla siebie miejsca na prowincji lub w Warszawie. Oferty składać: Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Potockiego, w sklepie sprzedaży pieczywa, wprost pomnika Ks. Paszkiewicza. —3003—2—3

Praktyczna Wata,

cztery łokcie długa, różnej grubości, sprzedaje się w fabryce waty, przy ulicy Krochmalnej, pierwszy sklep od Żelaznej Bramy

Karola Kretschmer.

Wata pod kołdry zawsze jest gotowa. —5595—3—6

W tych dniach wyszedł z druku zeszyt

„ATENEUM“

za miesiąc **KWIECIEŃ** r. b. i zawiera:

I. **Dwie Elekcye.** Przez „St. Ł.“
II. **Poezya, Muzyka i Rysunek** jako środki wychowania estetycznego. Przyczynek do pedagogiki. Przez „Henryka Struve.“
III. **Cztery Ogniska Cywilizacji.** Przez „Wł. Bogusławskiego.“
IV. **Powódź.** Powieść „Fryderyka Spielhagena.“ W skróceniu opowiedziana. Przez „Wincentę Limanowską. (c. d.)
V. **Wincenty Pol Jako Poeta.** Dwa Odczyty. „W. Spasowicz.“
VI. **Krytyka.**
VII. **Kronika Naukowa.** Przez „Bronisława Rejchmana.“
VIII. **Kronika Miesięczna.**
IX. **Ogłoszenia.** 1—1—6150

Praktyczny

KUCHARZ WARSZAWSKI,

zawierający **1,500** różnych potraw oraz przepisy przyrządzania zapasów spiżarnianych i pieczenia ciast, za rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25. — Wyszedł zeszyt 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7. — Zeszyt 7 i 8 zawiera **Ciasta Wielkanocne.** — Skład główny w księgarni B. Cassiusa, ulica Miodowa Nr 14. Nabywać można we wszystkich księgarniach. 2—6—6134

Osoba Młoda

poszukuje służby u wdowca lub kawalera. Adresy uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. S. Z. —6187—1—3

Potrzebne są

PANNY

Maszynistka kompletnie uzdolniona w szyciu krawieczyzny, oraz **Panny** do ręcznych robót i do nauki, do Pracowni Sukien i Okryć damskich. Ulica Nowy-Świat Nr 72. —6218—1—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny zdatne. Zielony Plac Nr 10, mieszkania 19. —6177—1—3

SZWACZKA

mogą dostać robotę kołnierzyków i Mankietów, z fabryki A. Korngolda. Ulica Franciszkańska Nr 26. —6211—1—2

Mamki

wiejskie, są u Akuszerki. Ulica Wilcza Nr 18, przytem jest osobny **Pokoik** dla osób spodziewających się słabości, za bardzo przystępną cenę. —6209—1—3

MAMKI

Polka i Niemka, młode, ze świeżym pokarmem, są przy ulicy Mostowej pod Nrem 13. —6204—1—1

CZYTELNIK

polskich gazet, od 11 do 13 lat, chłopiec, na letnie mieszkanie, z pensją, potrzebny za rogatką Mokotowską, w domu W-go Bokieta Nr 5. —6217—1—3

Kapitał rs. 9,000,

razem lub podzielnie, jest do wypożyczenia na dom murowany po Towarzystwie. Uprasza się o złożenie adresów w Redakcji Kurjera pod lit. S. S. —6200—1—1

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

obszerny Plac,

przy ulicy Chmielnej Nr 1533, dobry na skład drzewa i węgli. Wiadomość w Kantorze

S. BERNSTEIN et Comp.

Ulica Graniczna Nr 12. —6201—1—3

Korrektor Fortepianów,

przeniósł swoje mieszkanie z Marszałkowskiej na ulicę Bracką pod Nr 17, gdzie przyjmuję wszelkie zajęcia fortepianowe, a także specjalnie wyborowo nastrajam pianina,—z czem się polecam WW. Publiczności

—6188—1—3 **Antoni Gruszczyński.** —6188—1—3

Poszukuje się od Ś-go Jana

Dzierżawy małego domku

na pobocznych ulicach w Warszawie. Ktoby takowy posiadał, raczy złożyć adres pod literami J. M. niniejszego pisma. —6186—1—3

Zakup i Sprzedaż

Dzieł Sztuki—Starożytnych,

jako to: Obrazy, Porcelana, Zegary, Kandelabry, Żerandole bronzowe i kryształowe. Wyroby ze złota, srebra i kości, Miniatury, Zbroje, wykopaliska, Meble, Makaty, Numizmaty, Koronki, Wachlarze etc.

Oraz na **żądanie Szanownej Publiczności,** jako **TAKSATOR** powyżej wymienionych przedmiotów poleca się,—tak na miejscu, jak i na prowincji.

Jakób Borawski,

Fabrykant ram złoconych.
Ulica Podwale Nr 12 nowy w Warszawie. —5983—3—3

Kolonja pod Warszawą,

jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w Kancelarji Administracji Dóbr Wielkiej Woli i Czyste lub w mieszkaniu Administratora, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom Roeslera. —6011—3 6

Od 35 lat egzystujący w Ogrodzie **Antoniego Babickiego,** znanym z chodowli wyborowych gatunków drzew owocowych, nagradzanych na Wystawach Rolniczych, są do sprzedania:

Szczepy i Krzewy owocowe, oraz Drzewa i Krzewy ozdobne.

Ulica Leopoldyny Nr 19 (za fabryką „Union.“) —5738—2—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Kwietnia o godzinie 12-stej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1878 dla m. Warszawy $91\frac{6}{10}$ sążni kubicznych kamieni brukowych od rs, 50, za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 458 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1878 dla m. Warszawy $91\frac{6}{10}$ sążni kubicznych kamieni brukowych, po rub. sr NN. (wypisać literami) za sążeń kubiczny, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom. w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 458 i na koszta ogłoszenia rs 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 2—3 — 5618 —

MASZYNY do POŃCZOCH—Jedynie najnowsze i praktyczne, tylko w Składzie Królewska 23, przy Fabryce Pończoch.—Skład daje stałą robotę nabywającym—Książeczki po polsku. 1—0—6171—

POLSKI SKŁAD NICI—ul. hr. Berga Nr 11—**Nici Broksa** 75 k. tuz: **Wyrób Pończoch z własnej Warszawskiej Fabryki—Medal złoty.—Ceny fabryczne—Halki** po rs. 1 k. 50 i droższe. 1—0—6172

Młoda Osoba

płci żeńskiej, poszukuje miejsca w owocarni lub sklepie produktów spożywczych.—Kilka tygodni, póki się nie obezna, może być bez wynagrodzenia.—Stosowną kaucję przedstawi. Wiadomość, Marjensztadt Nr 18—Topolewska.
—6016—2—6

PANNA

kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny, potrzebna na przychodnią do prywatnego domu. Wiadomość w Alei Ujazdowskiej Nr 12, drugie piętro.
—6035—2—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien, oraz Panny podręczne do pracowni Pauliny Landau. Nalewki Nr 33, pierwsze piętro.
—6046—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione w krawieczczyznie, jakoteż i podręczne. Ulica Długa Nr 21, lewa oficyna, pierwsze piętro, mieszkania Nr 10.
—5959—2—3

Potrzebne są zaraz dwie

PANNY

do sukien, do Maszyny. Nr 50 Nowy-Świat, na dole.
—5956—2—3

PANNA

Sklepowa z kaucją, Panna uzdolniona do zwijania kwiatów, Panny podręczne i Uczennice, potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów C Boito, Nowy-Świat Nr 67.
—5830—3—3

DWIE SZWAJCARKI,

z których jedna pozostawała lat 4-ty w jednym domu.

Nauczyciel Polak,

posiadający język niemiecki i ruski z kilkoletniemi świadectwami.

Nauczycielka Polka,

posiadająca język francuzki i muzykę wyższą z bardzo dobrą rekomendacją

NIEMKA,

posiadająca gruntownie język francuzki, angielski, muzykę i rysunek.

NIEMKA,

z muzyką i językiem francuzkim. **BONY** Niemki, z dobremi świadectwami do umieszczenia za pośrednictwem

Załęskiej.

Niecała Nr 4. 2—3—6017

NIEMKA

w średnim wieku, mówiąca dostatecznie po polsku i po francuzku; posiadająca wysoką muzykę, poszukuje sposobności wyjechania za granicę do kąpiel z jaką damą, jako towarzyszka lub guwernantka. — Adres poste restante w Skierniewicach pod lit. C. S.
2—3—6034

Do jednego z zakładów przemysłowych potrzebny jest **do ekspedycji zewnętrznej i kontroli**

POMOCNIK,

posiadający dobrze język polski i rossyjski, i mogący niemi wprawnie korespondować, **porządnie, wyraźnie i prędko pisać. Stateczność i nieskazitelność charakteru, świadectwa pewne znanych osób lub instytucji, żądane są koniecznie.** Posiadający odpowiednie kwalifikacje, zechce złożyć dowody swoje z fotografją (jeżeli takową posiada) i próbę pisma własnoręcznego, w filji księgarni Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Senatorskiej Nr 22, pod lit. B. N.
2—3—5916

!Korzystny interes!

wraz z dzierżawą, do odstąpienia na przystępnych warunkach, z małym kapitałem. Wiadomość, Leszno Nr 63, w lewej oficynie.
—4952—6—6

Ceny Węgla zniżył:

Skład w Alei Ujazdowskiej Nr 25.

Korzec grubego 1-szy sort na kop. 95.
„ „ 2-gi „ „ 90.
„ kostkowego „ „ 85.
„ drzewnych do samowara k. 90.

Z dostawą natychmiastową.
—5747—3—5

Pralnia Firanek.

Przyjmuje się do prania firanki koronkowe i muślinowe, serwety siatkowe i szydełkowe, kapy, kołdry i t. p. przedmioty. Podwale Nr 8, w podwórzu.
—5718—2—3

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości, iż na mocy § 250 Taryfy, odbędzie się w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 w południe, na stacji Praga, drogi żelaznej Nadwiślańskiej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż nieodebranych 1003 korcy węgla kamiennego z kopalni Dąbrowa pochodzącego, za gotówkę więcej dającemu.
—5843—3—3

Niemka lub Francuzka,

osoba zaufania, opatrzona chlubnemi rekomendacjami, potrzebną jest zaraz do zarządu wewnętrznego domu. Bliższe szczegóły powziąść można codziennie od godz. 9 do 1 lub od 4 do 7, na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na piętrze, nad Apteką, u P. Rosenbluma.
—5981—2—3

Osoba młoda,

kompletnie obeznana z gospodarstwem wiejskiem i domowem, posiadająca chlebne świadectwa i wszelkie rekomendancje, poszukuje miejca. Adresy uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. R.
—5962—2—3

Potrzebną jest na wieć, o parę mil od Waaszawy

NIEMKA,

z dobrą wymową, za Pannę, któraby znała krawieczczyznę i ładnie prasowała. Osoby interesowane, raczą się zgłosić na ulicę Oboźną Nr 4. mieszkania 13.
—5985—2—3

Młody Człowiek,

znający gruntownie języki: polski, francuzki i niemiecki, mogący w nich korespondować, obznajmiony z czynnościami handlowemi, życzy sobie przyjąć jakiekolwiek zajęcie. Oferty pod adresem I. K. K. 25, uprasza się zostawiać w Redakcji Kurjera.
—6007—2—3

Sklepowa i Panny

do szycia słomy, potrzebne zaraz w pralni kapeluszy słomkowych i ryżowych. Leszno Nr 4, obok sklepu W-go Krupeckiego.
—5779—3—3

APTEKA

na prowincji, z obrotem przeszło **2,000 rs.**, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w Aptece W-go Manduk, ulica Grzybowska Nr 46.
—4525—3—3

O wiorst 5 od Skierniewic, są do sprzedania

Dwa Folwarki,

każden z nich po 12 włók ziemi, pierwszy postawiony jest po świeżo wyciętym lesie, którego pola pierwszy raz będą obsiane, w glebie w połowie pszennej; budynki świeżuteńkie, dostateczne; dworek elegancki o kilku pokojach, z ogrodem świeżo założonym, posiada kilka smugów, zamienionych dziś na stawy rybne, zagajniki piękne i kawałek lasu.—Drugi folwark powstały w połowie z nowizn, w glebie w połowie pszennej; posiada też kilka stawów rybnych. Budynki nowe w dobrym stanie i dworek obszerny; folwark ten może być sprzedany częściowo na włóki dla mniejszych właścicieli i włościan.—Obydwa folwarki mają odpowiednie łąki. Bliższa wiadomość w Warszawie, u W-go Rejenta Rapackiego, gdzie można mappy przejrzeć.
—5527—2—2

Perspektywy teatralne i polowe.
Lorynetki damskie w znacznym wyborze, poleca:
Zakład Optyczno-Mechaniczny
K. BOGDAŃSKIEGO
Wierzbowa 4 (Hotel Angielski).
5—6 — 3575 —

Poszukuje się

Dzierżawy Hotelu,

w jednem z miast gubernialnych w Królestwie. Ktoby z PP. właścicieli miał taki interes do zrobienia, zechce nadesłać szczegółowy opis i warunki do Kielc, do Redakcji Gazety Kieleckiej pod lit. L. W.
6—6—4378

PANNY

kompletnie uzdolnione do krawieczczyzny i podręczne, potrzebne są do pracowni H. Lubryczyńskiej. Leszno Nr 6, w prawej oficynie.
—5911—3—3

Domek parterowy,

obok nowo-budującej się synagogi, jest do sprzedania na rozbiorkę. Wiadomość powziąść można u Członka Komitetu synagogi A. Braunsteina. Graniczna Nr 12.
—5912—3—3

Przysposobianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handl.

Młodość, Piękność, Zalotność.

Jedyny Brylantowy krem, usprawiedliwia w sobie znaczenie tych trzech wyrazów, nadając twarzy tak śnieżną białość, że najbystrzejsze oko nie może jej od naturalnej odróżnić;—zadawalnia najwięcej wymagające gusta płci pięknej pod względem młodości, piękności i zalotności.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.—Warszawa, kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się stosowny rabat.
—5576—2—0

OSOBA

poszukująca obowiązku w zeszłym roku w Październiku miesiącu, podczas nieobecności jej męża, będącego rannego oficera w Bukareszcie w szpitalu; — mieszkająca w tym czasie w Warszawie na Pradze na ulicy Brukowej— jest proszoną, przysłać swój adres w jej własnym korzystnym interesie, do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. C. D.
2—3—5905

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, udziela lekcje przedmiotów gimnazjalnych. Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 22, oficyna, pierwsza sień na lewo, 1-sze piętro.
—5619—4—6

Rs. 30.

otrzyma ten, kto młodemu człowiekowi żonatemu, z średnim wykształceniem, posiadającemu gruntownie język polski rossyjski, mniej więcej niemiecki, ładnie i czytelnie piszący, obeznany z przepisami policyjnemi, nową ustawą sądową a jako były handlowiec ze sprzedażą i prowadzeniem książek rachunkowych, da lub wynajdzie jakąkolwiek posadę z pencją rs. 30, tu w Warszawie w zakładzie przemysłowo-handlowym, kantorze, fabryce, biurze i t. p. Oferty proszę składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. B. C. D.
4—6—5695

Subjekt Księgarski

wykwalifikowany, oraz **Uczeń** odpowiednio w naukach przygotowany, mogą znaleźć miejsca w Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika.
—5970—2—3

Do sprzedania z wolnej ręki

DOM

murowany, jedno-piętrowy, z oficynami, obszernem podworzem, położony przy ulicy Przyrynek Nr 15. Wiadomość na miejscu od 4 do 6.
—5908—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Welhera et Wilsona, używana, za bardzo przystępną cenę. Ulica Szeroka-Freta Nr 5 nowy, dom W-go Lehra, mieszkania Nr 16, stróż wskaże.
—5926—3—3

Masło Litewskie wyborowe, Masło bez soli codziennie świeże, Smietana wyborowa,

Ser w różnych gatunkach, w sklepie artykułów spożywczych (dawniej Koreczke), Marszałkowska Nr 34.
—3805—6—9

Folwark Ruszkowo,

okręg Pszasnyski pod Gołominem, w bliskości Cukrowni Łukowskiej, półtory mili od kolei Nadwiślańskiej, w ziemi pięknej, rozległości włók 28, z tych 20 włók gruntu ornego, serwitutów żadnych. Ziemia w ogóle pszenna; jest do sprzedania z wolnej ręki.—Tamże jest **Pokój** do odnajęcia od 1-go Czerwca dla osoby spokojnej i przyzwoitej. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 26, mieszkania 6, rano do godziny pierwszej z południa.
—5784—2—3

Do Dóbr Żarki, potrzebny jest
ADMINISTRATOR,

mający zamiar, zgłosić się raczą listownie lub osobiście do Zarządu Dóbr w Jaworzniku przez Myszków.—Kaucja wymagalną jest w gotowiznie lub papierach kredytowych do 5 000 rs.
—5273—6—12

MEBLE

Garnitur urzędowej roboty, kryty rypsem, kozety, fotele, różne fasony mebli całkiem krytych i materace tak sprężynowe, jak włosianne poduszkowe, **bardzo Tanio!!!** Marszałkowska Nr 50, u Tapicera.
—5647—4—6

MASŁO

w faskach po 1½ puda,
tanio do sprzedania,

u Ostrowskiego i S-ki.

Senatorska Nr 22. —5331—1

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia Merkury,

codziennie nadchodzi z okolicznych dworów

Masło bez soli,

zaś z gub. Zachodniej

Masło solone.

3511—10—0

Do sprzedania

Maszyna parowa,

Lokomobila stojąca, o sile czterech koni. Ulica Dzielna Nr 22 nowy. Wiadomość u właściciela domu.
—6092—2—3

Do sprzedania:

Kaftanik syberynowy rs. 7; aksamitny rs. 7; kaszmirowy rs. 3; Materjał neigé ne vêtement. Solna Nr 7,—stróż wskaże.
—6181—1—1

Różne Meble,

Dwa Dywaniki nad łóżka i Materac nowy, oraz Obraz olejny, przedstawiający bukiet kwiatów i Podstawki orzechowe, toczone, do kapeluszy, przydatne do Magazynu Mód, **bardzo tanio** do sprzedania. Wiadomość, Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2.
—6182—1—1

Kilka sztuk Mebli używanych:

Biurko męzkie, Łóżko, Biurko męzkie z bronzami, Biurko damskie z bronzami, wszystko w najlepszym stanie i za cenę kosztu do sprzedania, oraz Krzesła dębowe rzeźbione po rs. 5 sztuka.—Tamże potrzeba kilku **Uczniów** na praktykę. Długa Nr 543/8, dom Elerta, P. Majchrzak.
—6185—1—3

MAGAZYN
towarów łokciowych,

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, na 1-m piętrze, od wielu lat egzystujący, **wyprzedaje towary łokciowe wysortowane, wełniane baregé, jedwabie** i t. p., po bardzo przystępnych cenach.
—6194—1—2

W Dobrach Kozienice, w gub. Radomskiej, znajduje się obecnie pozostałego jeszcze do do sprzedaży

CHMIELU

ogrodowego, ze zbioru 77 roku, funtów 2,300, upakowanego w wańtuchach.
—6214—1—3



JARMARK KONSKI

na podwórzu koszar

w Inowrocławiu,

dnia 16 i 17 Kwietnia r. b. w związku

z rozlosowaniem Koni,

które zakupione zostaną na targu.

Ci z posiadaczy koni, którzyby sobie życzyli umieścić swe konie w stajniach, mogą zawiadomić o tem piśmiennie najpóźniej do dnia 9 Kwietnia pod adresem właściciela ziemskiego **Rath'a w Jazewie.** Późniejsze zawiadomienia mogą być jedynie uwzględnione w miarę rozporządzalnego miejsca.

Ceny za miejsca:

1. W stajniach koszarowych za jednego konia przez cały czas trwania jarmarku 3 M.
2. Za oddzielną przegródkę 6 M.
3. Od koni na otwartem powietrzu, od jednego konia na dzień 50 fen.

Konie mogą być umieszczone w stajniach dnia 15-go Kwietnia i pozostać tam do 18-go Kwietnia.

Każdy zwiedzający jarmark płaci za wejście 50 fenig., stróże przy koniach otrzymują wejście bezpłatne.

KOMITET:

L. v. Grabski, Hinsch-Lachmirowicz, Hr. zu Solms, Landrat v. Schön, Ober-Lejtenat Kraszewski—Tarhomo, Rath—Jazewo.
—1253—4—4

!!!Na Sezon Wiosenny!!!

BIELIZNA GOTOWA MĘZKA

W WIELKIM WYBORZE

W SKŁADZIE BIELIZNY

JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska Nr 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Cennik:

Koszule mężkie kolorowe prane, z kretonu francuzkiego w najmodniejszych kolorach.

Cena pół tuzina rs. 10 kop. 50.

Koszule mężkie kretonowe prane białe z cienkiemi webowemi gorsami, z mankietami poczwórnemi.

Cena pół tuzina rs. 11 kop. 70.

Koszule mężkie kretonowe białe, z cienkiemi webowemi gorsami bez mankietów, starannie uszyte, bardzo poszukiwane.

Koszule płócienne i webowe prane z płótna **Szlązkiego, Bielefeldzkiego, Belgijskiego i Hollenderskiego,** odznaczające się staranną robotą i wykończeniem.

Cena pół tuzina rs. 19 do 36.

Koszule **Angielskie Oksfortowe** eleganckie.

Kalesony mężkie płócienne, webowe, cienkie rypsowe, dymkowe białe i kolorowe, odznaczające się praktycznym krojem.

Cena pół tuzina od rs. 8 kop. 10.

Kołnierzyki i Mankiety

mężkie i dziecinne najmodniejsze.

Krawaty Paryzkie i Angielskie.

Skarpetki i Pończochy

mężkie, damskie i dziecinne, z najcelniejszych Fabryk pochodzące.

!!!Ceny stałe!!!

—5250—4—6

CENY

Węgli Kamiennych

W SKŁADACH

A. PUTTERMANN,

1-szy Leszno Nr **68,** róg Żelaznej;
2-gi Karmelicka Nr **5,** wprost Szpitala Ewangielickiego.

9 rs. za korcy **10** korcy za rs. **9.**

Za dobroć gatunku i miarę ręczę.

Zamówienia przyjmuję od 2-ch korcy i t. d. Odstawa natychmiastowa w obec kupującego. Przyjmuję wszelkie obstalunki Pocztą Miejską lub przez Posłańców, zapewniając zwrot kosztu.—Biorącym całemi wagonami, znaczny rabat odstępuje się. —4954—3—6

Ważna wiadomość CO DO DROŻDŻY.

Od niejakiego czasu pojawiła się w Warszawie masa osób trudniąca się przerabianiem drożdży z piwa bawarskiego na drożdże prasowane lub mieszanie drożdzy Wiedeńskich z innemi, które bywają pakowane w stare skrzynki i etykiety Wiedeńskie nabywane od ludzi piekarskich i sprzedawane handlującym drożdżami. Że zaś wielu jest, którzy dawniej corocznie kupowali drożdże ze składu mego i wyrobili sobie firmę, a dziś sprzedają drożdże inne i nadużywają zaufania publiczności.

Okoliczność ta zniewala mnie do ogłoszenia przez pisma publiczne, że drożdże z fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna jedynie tylko oryginalne, nabyć można w składzie moim przy rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej w domu W-go Bujno na 1 szem piętrze, wprost bramy Roezlera, i za te poręczam, lub u osób które złożą dowód ogłoszenia publicznego, że drożdże pochodzą z mego składu.

2—6—6030 **Ludwik Liebert.**

Nowy-Świat Nr 15.

Z dniem pierwszem Kwietnia otworzyłam **Pracownią Obuwia damskiego i dziecinnego,**—przyjmuję także wszelkie obstalunki.—Kupującym większą ilość, odstępuję stosowny rabat. **Jadwiga Mazaraki.**

—6002—1—1

FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH

i

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

J. & S. GORCZYCKI

MAGAZYN WIERZBOWA Nr 2. FABRYKA NOWO-SENATORSKA Nr 4.

WIELKI WYBÓR:

Kapelusze cylindrowe, fabrykowane na sposób Angielski i Francuzki, Kapelusze filcowe, Manchons i inne Kapelusze Damskie i Dziecinne.

3—6 — 5594 —

CHOROBY PIERSIOWE

Uleczalne Syropem z podfosforanu Wapna

PP. Grimault et C-ie Aptekarzy w Paryżu.

Syrop ten sprowadza zawsze skutki njaszybsze i najbardziej zadawalające. Oszukują ci publiczność co jej dają preparat ten nie we **flakonach owalnych,** syrop nie **bladoróżowy** a bez podpisu GRIMAULT et C-cie.

Syrop z podfosforanu wapna uspokaja **kaszel,** usuwa **poty nocne,** leczy **zapalenia gardła i kanału odechowego, katary, chrypki, słabości piersiowe,** uspokaja **gorączki wolne,** czyli chroniczne, które wyczerpują siły żywotne chorego.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego,** i w aptekach **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska*). 10—0 — 20853 —

Drzewo budowlane:

podwaliny, belki, płatwy, krokwie, bale, tarcice, są do sprzedania, po cenie kosztu. Ulica Dzielna Nr 40, u właściciela. —5528—3—3

Dwa Zegarki złote,

kryte, ankry, jeden za rs. 42, a drugi za rs. 33, są do sprzedania na rogu Podwala i Senetorskiej, nad Cukiernią, drugie piętro, gdzie lampka się pali. —6021—2—3

Sofa za rs. 18,

skórą obita, otwierana, przydatna do przechowania futer i **Kozeta.** Danielewiczowska ulica Nr 5, stróż wskaże. —6033—2—2

Wyprzedaż Magazynu

MEBLI nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67 nowy, gdzie fabryka fortepianów WP. Kralla i Sajdlera.—Tamże jest **Kassa Ogniotrwała.** —6146—2—6

Młyn Wodny,

do czasowego lub wieczystego wydzierżawienia od 1-go Lipca; o siedm mil od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania 14. —5992—2—3

Przy ulicy Królewskiej pod Nrem 13, jest do sprzedania:

Biurko, Sofa, Łóżko, Stolik do kart, 2 Kufry i Gitara.

Można widzieć każdodziennie od godziny 2 do 5-tej. Mieszkanie stróż wskaże. —6064—2—3

BUHAJE

rassy Schwic i Holenderskie (ostfriesyjskie), czystej krwi, wieku od 5-ciu kwartałów do 2-ch lat, są na sprzedaż w Dobrach Falęcin pod Grójcem. Wiadomość na miejscu, przez Grójec w Falęcinie—w Administracji.

—6054—2—3

W Villi Młociny

za Bielanami, do wynajęcia na **Letnie Mieszkania** dwa domki, każdy z pięciu pokoi z kuchnią, pokojem dla służby, stajnią, wozownią i piwnicą. Wiadomość: Przechodnia Nr 1, u Rządcy domu. —5836—2—3

Krajczyni młoda,

z dobrej familji, poszukuje miejsca do którego z większych Magazynów. Oferty składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. J. K. —5794—3—3

Potrzebne są

Szafy sklepowe.

Wiadomość u J. et S. Gorczyki.—Wierzbowa Nr 2. —5826—3—3

PASKI RUPTUROWE,

zupełnie nowego a nigdy niebywałego sposobu, ku ulżeniu dotkniętym tą dolegliwością, oprócz wiadomych zwyczajnych i bukszpanowych; wykonywa oddawna znany Zakład Ortopedyczny pod firmą **Droese,** przy ulicy Królewskiej Nr 23.—Tamże między innemi i paski pępkowe, oraz i brzuszne. —5152—5—6

LUSTRO

duże, w orzechowej ramie z rzeźbą, **2 kolumny** pod marmur z figurami, **3 Stoliki** 1 do kart, 1 rozsuwany, 1 z tacą, orzechowe, **i 2 Etażerki** do sprzedania. Bracka Nr 9, mieszkania 7, drugie piętro. —5393—3—3

Z kaucją rs. 200,

może być miejsce,

dla osoby płci żeńskiej, do zakładu przemysłowego, na warunkach umówionych. Informacja przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 165, w sklepie z pieczywem. —5999—2—3

Jest do sprzedania

Willa w Puławach,

przy parku, w bliskości stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej, składająca się z 11 pokoi, kuchni, pralni, stajen, wozowni, oranżerji, ogrodu warzywnego, fruktowego, w rozległości dwóch mórg. Bliższą wiadomość można powziąść pod Nrem 12 ulicy Włodzimierskiej, Szwajcar wskaże. —5326—6—6

60 WIEPRZY

karmnych, do sprzedania w dobrach **Rajcy,** gub. Mińskiej, o mil 5 od stacji **Baranowicze, drogi żel. Brzeko-Moskiewskiej.**

—5809—3—3

Twarda Nr 13.

Z powodu zwijania gospodarstwa ogrodowego, są do sprzedania po nader nizkiej cenie pozostałe

Nasiona Warzyw.

Wiadomość na miejscu, ulica Twarda Nr 13, u **C. Willmann.** —5479—5—6

Przyjmują się

Firanki Koronkowe

do reperacji.

Stare-Miasto Nr 27 nowy, drugie piętro Nr 3 mieszkania. 5771—3—4

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, rypsem krytych. Wiadomość powziąść można u Nadzorcy koszar w Cytadeli, w Czarnym Dworze, oficerska kwatera Nr 37. —5544—3—3

MAGAZYN STROJÓW

E. STYPIŃSKIEJ,

przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 12 nowym, zaopatrzonym został w dobór różnych kapeluszy damskich i dziecinnych, po cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmuje kapelusze letnie do prania i przerabiania.—Tamże potrzebne są **Panny** do strojów i krawiecczyzny.

—5556—5—6

Budynek fabryczny

murowany, obszerny, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Kantorze W. Bronisława Wernera, ulica Królewska Nr 6. —5252—5—8

Poszukuje się

DEMI-PLACE

do rozmowy w języku francuzkiem. Wiadomość na ulicy Tamka Nr 35 na dole, w podwórzu, Nr mieszkania 28. Zastać można od godz. 6-tej po południu każdego dnia.

—5699—3—3

Na wiosenny i letni sezon

Suknie wełniane, od rs. 8 kop. 75.

Szlafroczki perkalowe

à la Gérard, od rs. 2 k. 25½.
à la Pompadour, od rs. 2 kop. 50.
à la Princesse, od rs. 2 kop. 25.
à la Grek, rd rs. 2.

Szlafroczki kretonowe, od rs. 3 k. 25

Wszystkie te ubiory z miary i na zamówienie wykonywają się z wybranego na miejscu materjału, według najnowszej mody, w najkrótszym czasie.

Osobom zamawiającym tuzinami odstępuje się rabat.

Modele widzieć można w pracowni **A. Kielanowskiej,** róg Krakowskiego Przedmieścia i Podwala Nr 97 (nowy).

6—6 — 4940 —

POWIDŁA

konfiturowe, 20 kop. funt

w handlu towarów kolonialnych

ALFONSA BOGUSŁAWSKIEGO.

Elektoralna Nr 25.

—5675—3—6

MAGAZYN

F. TRZCIŃSKIEJ,

istniejący przy ulicy hr. Berga, przeniesiony został na ulicę Długą Nr 16, wprost Cerkwi, gdzie poleca się wyborem kapeluszy wiosennych i letnich po cenach możliwie nizkich. — Tamże potrzebne są **Panny** kompletnie uzdatnione do sukien i do strojów. 3—3—5833

ZARZĄD

Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY,"

na nadchodzące Święta Wielkiejnocy zaopatrzył sklepy swe w wyborowe gatunki mąk, między któremi odznacza się **Mąka Banacka,** doskonałe Masło, wszelkie towary kolonjalne, Wina Bordeaux różnych cen i Wina Węgierskie znanej firmy Fukiera, co wszystko sprzedawane jest po cenach umiarkowanych.

—5411—4—6

Wiadomość o

Obiadach prywatnych,

pomiędzy godziną 3 a 5 po południu wydawanych, powziąść można przy ulicy Wielkiej, w domu Nr 16, mieszkania 16. —6199—1—3

Plac na Skład Węgli,

zaraz do wypożyczenia. Chmielna Nr 60 i róg Sosnowej. Wiadomość u Rządcy domu. —6203—1—2

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Kawiarnia gospodarska,

z kompletnem urządzeniem i **inne Meble,** na rogu przy ulicy Leszna i Solnej Nr 39. —6212—1—3

Do sprzedania

Trzy Suknie wełniane i Kaftanik w dobrym stanie.

Ulica Wspólna Nr domu 34, mieszkania 3. —6179—1—2

SKŁAD

Węgli i Drzewa opałowego,

ulica Bracka Nr 5.—**Ceny zniżone** od 70 do 95 kop. za korzec f. 240,—1/4 sążnia drzewa sosnowego rąbanego rs. 3. —6176—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Lodownia z Lodem,

do 20 tysięcy pudów mająca. Wiadomość na miejscu. Praga, ulica Wołowa Nr 243/4. —6220—1—3

Karabella polska, stara, w srebro oprawna, b. piękna, **Gobelin** wspaniały duży, **3 Meble** starożytne i **Stół** duży z bronzami do zbycia, w Magazynie F. Wężarski dawniej Nahke, na prost Ś-go Krzyża Nr 12, żądane są: duży **Żyrandol, Uzbrojenia dawne i srebro stołowe.** —6202—1—1



Jest do sprzedania para

Garniturów Mebli,

używanych i nowych, Szeslong, Sofa i Fotel.—Tamże jest do sprzedania **Dom z Placem,** w środku miasta. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 19, u Tapicera. —6216—1—6

30 Lokali

ze Stajnią i Wozownią

i dwa Sklepy,

w nowo-wykończającym się domu Zofji Budziszewskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6 nowy, hyp. 1701 E, urządzonych z wszelkiemi wygodami, wodociągami, zlewami, waterklozetami i ogrodem, do wynajęcia zaraz, i od 1-go Lipca. Cały **Dom** może być wydzierżawiony na zakład przemysłowy lub inny.

Wiadomość u miejscowego Rządcy, oraz przy ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 2. —5823—3—12

Trzy Pokoje

z balkonem od frontu, przedpokój i kuchnia, zaraz do najęcia, kwartalnie 55 rubli. Chłodna Nr 33. —5814—3—3

Letnie mieszkania

do wynajęcia na lato, o 3 wiorsty od przystanka Brwinów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej — w ładnem i cienistem położeniu

DWIE WILLE,

z stajniami, wozowniami i lodowniami zaopatrzonemi w lód. — Jedna o 7 pokojach z meblami za 600 rubli, — druga o 9 pokojach z meblami za 650 rubli, bez mebli za 500 rubli. Bliższe szczegóły, Marszałkowska Nr 41, mieszkania Nr 11, od 4-ej do 6-ej 3—3—5797

Do najęcia w każdym czasie

Mieszkanie Letnie

składające się z pałacyku, 12 meblowanych pokoi, w pięknem położeniu, park, ogród, stawy, lodownia, łazienka na rzece, na stawach łódki, wszystkie wygody gospodarcze, położone o 5 wiorst od stacji kolejnej Mrozy. Wiadomość: Ulica Marszałkowska Nr 12 (róg Wspólnej), u właściciela domu. —5907—2—3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —5789—3—6

Akuszerka Szostopołów,

przeniosła swoje mieszkanie na ulicę Długą pod Nr 32 nowy.—Tamże są osobne lub wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości, po cenie umiarkowanej. —5900—3—3

U AKUSZERKI HEDRYCH,

w każdym czasie jest pomieszczenie wspólne lub oddzielne, gdzie chore znajdą troskliwą opiekę. Ś-to Jańska Nr 4, dom drugi od Zamku, piętro drugie. —5986—2—3

Krakowskie-Przedmieście Nr 52 w domu M. Fajansa do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

APPARTAMENT

Składający się z 8-miu Pokoi, przedpokoju umieszczenia dla służby oddzielnie dla męzkiej, oddzielnie dla żeńskiej, kuchni, łazienki, water-closetu z urządzeniem gazowem.

Do sprzedania **5,000 sztuk jabłonek,** wyborowych gatunków, po nizkiej cenie. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście nr 52, w kasie kąpieli Rzymskich.

Mieszkanie umeblowane:

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni z wszelkiemi wygogami na czas od 1-go Maja do 1-go Października. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa. 4—6—5655

W domu przy ulicy Tamka Nr 29/2856, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne

LOKALE:

mianowicie cztery pokoje z kuchnią, na dole od frontu, za cenę rs. 400 rocznie, oraz inne pomniejsze. Wiadomość na miejscu. —5702—3—6

Każdego czasu do najęcia

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, piwnica i góra wspólna, na pierwszem piętrze od frontu ulicy Senatorskiej, wejście od ulicy Miodowej Nr 1, za cenę rs. 475, do tego lokalu można wynająć i **Garnitur Mebli,** za bardzo przystępną cenę. —5851—3—3

Dwa Pokoje

z alkową i kuchnią, na dole, jest zaraz do wynajęcia za rs. 25 kwartalnie, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 29.—Informacja u Rządcy. —5901—3—3

Różne Mieszkania

do wynajęcia

od 1go Lipca r. b., przy ulicy Wspólnej pod Nr 23 (1644), składające się: od 3ch do 6ciu Pokoi, z Kuchniami, Wodociągami, Zlewami, Gazem, oraz różnemi Wygodami. Wiadomość na miejscu. w nowo budującym się domu, oraz **Stajnia z Wozownią.** —5448—1—1

Mieszkanie

złożone z 4-ch pokoi i kuchni, wśród ogrodów, w pałacyku, na świeżem powietrzu, dla osoby pojedyńczej lub ludzi bezdzietnych, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b.—Stajnia i wozownia może być dodana. Ulica Złota Nr 17.—Tamże **Pokój** dla emeryta lub kawalera od 8 b. m. Wiadomość na miejscu. —6124—1—3

LOKAL

składający się ze sklepu (na skład korzeni lub inny zakład), trzech obszernych pokoi, kuchni, piwnicy w sklepie, oraz wszelkimi wygodami, z gazowem oświetleniem, do najęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 36, w kantorze W. Spilrein. —5601—5—6

Na Restaurację, Bawarję i t. p. zakłady, jest do wynajęcia

LOKAL

frontowy parterowy, 8 pokoi, na rogu Książęcej i Placu Ś-go Aleksandra Nr 14, od Ś-go Jana. Wiadomość w mieszkaniu Nr 2. —5106—6—12

Każdego czasu

Dwa Pokoje

z kuchnią i meblami,

do wynajęcia, kwartalnie rs. 90. Wiadomość na miejscu u Rządcy, Nowy-Świat Nr 12/1285. —6001—3—3

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. —5621—1

Przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 23 a, w pierwszym domu od ulicy Marszałkowskiej, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

Dwa parterowe Lokale,

w cenie rs. 600 i 900.

Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —6184—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami i usługą. Ulica Chmielna Nr domu 3, mieszkania 1. —6206—1—1

Z powodu zmniejszenia lokalu, są do odstąpienia przy ulicy Hożej Nr 7, na 1-m piętrze,

1 lub 2 Pokoje,

suche i ciepłe, z widokiem na obszerny ogród owocowy, z meblami i fortepianem, za rs. 200 rocznie, może być wynajęte i kwartalnie,— stróż miejscowy wskaże. —6213—1—3

Do najęcia w każdym czasie aż do 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie parterowe

od frontu, złożone z 5-ciu pokoi, kuchni, przedpokoju i piwnicy, wraz z meblami do sali, w domu Nr 24 nowy, w Alei Jerozolimskiej. Wiadomość u stróża. —6210—1—2

Do najęcia

od 1-go Lipca, przy ulicy Tłomackiej, Nr 9-ty: 4, 5, 6 lub 7 POKOI z kuchniami, przedpokojami i wszelkiemi wygodami. — Oprócz tego pod Nr 11, róg Rymarskiej i Leszna, 5 Pokoi i kuchnia, z 3-ma wchodami, na pierwszem piętrze od frontu, mogący być użyty na **Restaurację, Magazyn** lub **Szynk.** Wiadomość u rządcy domu. 2—6—5786

Letnie mieszkanie,

4 Pokoje i kuchnia **z dużym Ogrodem** spacerowym, jest do wynajęcia za rogatkami Marymonckiemi, przy drodze Bielańskiej za Rudą W. Mintera, w kolonji Ewansówka. Wiadomość na miejscu u Bańkowskich. 2—3—5927

Sędzia Pokoju 3-go Uczą̨stku m. Warszawy, poszukuje

LOKALU

od Ś-go Jana r. b. przy ulicach Długiej, Bielańskiej, Miodowej, Leszno, Rymarskiej lub Przejazd,—składającego się z 6-ciu lub 7-miu Pokoi, z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, drwalnią, piwnicą, górą osobną i innemi wygodami — z wejściem frontowem; przytem oddzielne pomieszczenie dla Sądu i Kancellarji z 4-ch Pokoi i przedpokoju. Uprasza się o składanie piśmiennych uwiadomień na imię Sędziego Pokoju (Muranowska ul. Nr 32) lub osobiste zgłoszenie się do Sekretarza Sędziego Kłysińskiego. 2—3—5923

Za rs. 200 rocznie,

DWA POKOJE,

alkowa, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, piwnica, na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, przy ulicy Hożej Nr 16, wprost ogrodu bankiera Kronenberga. Wiadomość u stróża. —5360—3—3

LETNIE MIESZKANIE.

Z powodu przeniesienia się do Warszawy jest do odstąpienia pod Piasecznem, 19 wiorst od Warszawy, mieszkanie złożone z 5 Pokoi, kuchni i z ogrodem od 1-go Kwietnia do 8-go Lipca za rs. 20 — a na dalszy czas umowa z Właścicielką — Bliższe wiadomości, ulica Chłodna, Nr 48, mieszkania Nr 9. 2—3—5660

Od 1 Kwietnia do najęcia:

Pokój z kuchnią na 1-em piętrze, pokój z kuchnią na dole od frontu, facjatka, skład na węgle, będący od lat kilku, ze stajenką, ogród na rok lub dłużej, od 1-go zaś Lipca różne mniejsze i większe lokale. Wiadomość u właścicielki. Nowolipie 34 (2428). —5375—3—3

MIESZKANIE

na 1-m piętrze od frontu, bardzo suche i ciepłe, od 1-go Lipca, Nowy-Świat Nr 23.— Tamże Szyby duże do sklepu, Szproza srebrzona i Brama od domu do zbycia. Wiadomość na 2-m piętrze od frontu. —5791—2—3

Trzy Pokoje

od frontu, na 2-m piętrze, zaraz do odnajęcia do Ś-go Jana, za 60 rs. Wiadomość u stróża,—ulica Wspólna Nr 7. —5897—2—3

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, w Winnicy, na 10-tej wiorście, za rogatkami Petersburskiemi. Trzy pokoje z alkową, kuchnią i pokojem dla sług—śpiżarnia także.—Powietrze prześliczne, suche, lecznicze.—Dom opasany sosnowym lasem.—W oficynie: 2 pokoje i kuchnia, także do wynajęcia. Bliższa wiadomość do 8-go Kwietnia, Chmielna domu Nr 9, mieszkania 13, po ósmem na miejscu. —5861—3—3

SKLEP

obszerny, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Królewskiej pod Nrem 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, wrazie żądania może być dodane mieszkanie z trzech pokoi i kuchni. Wiadomość u stróża. —5859—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Marjańskiej

SKLEP,

oraz **Salon na Bilard,** do tego dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz dwie piwnice, w tym Lokalu mieści się obecnie Bawarja, może być wynajęty na inny proceder. Wiadomość u właściela lub Rządcy domu. 2—3—5925

W domu pod Nrem 2—39,2851, przy ulicy Tamka, jest do wynajecia

SKLEP

od dnia 4 Kwietnia r. b. za rs. 170. —5867—2—3

SKLEP

z **Rękawiczkami, Norymberszczyzną i Dystrybucją,** jest do sprzedania zaraz z towarem lub bez takowego.—Tamże są dwa **Pokoje i Kuchnia** do odstąpienia od 1-go Kwietnia do 1-go Lipca. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Nowo-Senatorska Nr 4.—Od 20 Marca wyprzedaż wszystkich towarów po cenie kosztu. —4710—10—12

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z powodu wyjazdu do Cesarstwa, warunki sprzedaży bardzo dogodne. Wiadomość, ulica Mostowa Nr 4, w sklepie wiktuałów. —5224—5—5

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w którym pieczywa sprzedaje się dziennie za 25 rs. Bracka Nr 1. —5828—3—3

Dnia 4 Kwietnia w Sali Resursy Obywatelskiej na koncercie, lub przejeździe z Wareckiej do sali, zgubiono

Zegarek damski złoty.

Łaskawego znalazcę uprasza się zgłosić na ulicę Warecką Nr 5, mieszkanie stróż wskaże. Wynagrodzenie wedle żądania. —6108—1—1

Piątego Kwietnia, w najętym powozie znaleziono

Portmonetkę z pieniędzmi,

za udowodniem i zwróceniem kosztów ogłoszenia, można otrzymać. Bracka Nr 12, mieszkanie 6. —6189—1—3

W dniu 25 Marca w Poniedziałek, o godzinie 7-mej z południa, przy wysiadaniu z wagonu kolei Terespolskiej, uroniony został

PUGILARES

z gotowizną rubli sr. 38 i dokumentem na rs. 1,945 (złotych trzynaście tysięcy), wystawionym przez Lasockiego. Znalazca zechce gotowiznę zatrzymać przy sobie, pugilares zaś z dokumentami i innemi dowodami za wynagrodzeniem zwrócić do mieszkania K. Chojnowskiego. Ulica Miodowa Nr 10. —6180—1—1

W zeszłym tygodniu na przedstawieniu w Teatrze Rozmaitości, zamienioną została w kontramarkarni

CHUSTKA

duża wigoniowa ciemna, na takąż samą jaśniejszą. Uprasza się o zwrot tejże do Składu Perfum A. Koch, na ulicę Nowo-Senatorską Nr 4-ty. 2—2—6057

Kwity Lombardowe

kupuję, na zastawione kosztowności i udzielam pożyczki dla potrzebujących. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie, wprost bramy. —6060—2—3

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 497 B, na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią, gdzie lampka się pali. —5936—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.